Nr. 89. Sroda, 20. Kwietnia 1887. **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej„, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 kwietnia b. r. kanonika rzymsko-katolickiej kapituły katedralnej w Tarnowie, Stanisława Wałczyńskiego, zamianować najmiłościwiej scholastykiem katedralnym tejże kapituły.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela Leona Kozankiewicza w Pererowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Targowicy polnej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 kwietnia.

Ostatniemi czasy poczęły pojawiać się znowu dość uporczywie a nawet z pewną konsekwencyą pogłoski o zabiegach dla doprowadzenia pojednania między Watykanem a królestwem włoskiem, a wersye te tembardziej zainteresowały opinię publiczną, iż od pewnego czasu liberalne pisma włoskie zajęły, wbrew dotychczasowej taktyce, niezwykle umiarkowane wobec Watykanu stanowisko, zaś prasa papieska regestruje chętnie te głosy, które poruszają myśl wytworzenia pewnego *modus vivendi* między Kwirynałem i Stolicą św. I tak jeden z najbardziej wpływowych dzienników rzymskich, *Popolo Romano*, umieścił niedawno artykuł, w którym stara się przekonać, iż byłoby z wielką korzyścią dla państwowych instytucyj, gdyby powiodło się nakłonić katolików do zawarcia pokoju z obecnymi sternikami we Włoszech. Gdyby do parlamentu — czytamy dalej w pomienionym artykule — został wybrany zastęp mężów, ożywionych silną wolą postawienia na porządku dziennym problematu pojednania z Watykanem, lecz naturalnie pojednania, dającego się pogodzić z godnością narodową, zasadą jedności i nienaruszalności kraju, wyniknęłaby ztąd ta niezmierna korzyść, że w Izbie wytworzyłyby się dwa wielkie stronnictwa, konserwatywne i liberalne, które mogłyby wzmocnić instytucye parlamentarne i oczyścić teren z różnego rodzaju frakcyj, problematycznej częstokroć wartości. Artykuł kończy wyrażeniem nadziei, że wypowiedziane w nim życzenia spełnią się w niedalekiej przyszłości, do niej bowiem uprawnia przedewszystkiem owa roztropna, umiarkowana działalność, jakiej dowody złożył tylekroć papież Leon XIII na polu dyplomatycznem.

Również inne poważne pisma włoskie poczynają coraz żywiej zajmować się potrzebą wytworzenia w parlamencie silnego stronnictwa konserwatywnego, a podnosząc, iż bez takiej partyi w ciele prawodawczem nie może być mowy o jasnym, świadomym celu i dodatnim programie rządowym, któryby mógłby zaradzić wielu niedogodnościom na politycznem, socyalnem, administracyjnem i ekonomicznem polu, oraz nadać rządowi konstytucyjnemu we Włoszech trafną dyrektywę i zapewnić błogi rozwój, apelują mniej więcej otwarcie do patryotyzmu katolików włoskich i mówią o porozumieniu, jako trudnej wprawdzie ewentualności, lecz nie tak niemożliwej, jak się to zdawało przed kilkoma jeszcze laty.

Oficyalny organ papieski *Osservatore Romano* z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości tego rodzaju głosy; przyczem zaznacza, iż jako pochodzące od zdeklarowanych przeciwników Papiestwa i Kościoła są wielkiej wagi, choćby dla tego tylko, że nieprzyjazne dotychczas Stolicy św. stronnictwo, które zwalczało wszelkiemi środkami Kościoł i jego instytucye, przyznaje pośrednio, iż Papiestwo posiada nieprzezwyciężoną siłę, że dla pomyślności Włoch koniecznem jest zaniechanie dotychczasowego antagonizmu przeciw Kościołowi i jego Głowie. Należy się spodziewać, pisze w końcu przytoczony organ, że skoro pierwszy krok został uczynionym, stronnictwo liberalne nie zejdzie ze wskazanej drogi. Inspirowany zaś przez msgr. Galimbertiego *Moniteur de Rome* oświadcza wprost: Zdaje się, iż pojednanie Włoch z Papiestwem coraz widoczniej kiełkuje i poczyna pod siłą wypadków przybierać coraz wyraźniejsze kształty.

Jak donoszą z kół dobrze zazwyczaj poinformowanych, sam Papież ożywiony jest obecnie więcej niż kiedykolwiek duchem pojednawczym a nawet ustanowił osobny komitet z trzech kardynałów wyłącznie dla badania wszelkich planów i programów zgody z Włochami. Z drugiej strony, w łonie nowego gabinetu włoskiego, pod wpływem rad z Berlina, objawiają się podobno także tendencye pojednawcze, a że wersye tego rodzaju nie zdają się być zupełnie pozbawione podstawy, świadczy interpelacya, wniesiona w tym przedmiocie do rządu na przedwczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 18 kwietnia.

(Widoki pokojowe. — Sprawa kwoty. — Przymusowe ubezpieczenie budynków).

(*K.*) Książę Bismarck powiedział raz w przystępie dobrego humoru, że dopiero wtedy wierzy w prawdziwość pewnej wiadomości, jeżeli ona oficyalnie zostanie zaprzeczoną. Charakterystyczne to wyrażenie nie sprawdziło się w ostatnich czasach, w których gorączkowa bojaźń wojny ogarnęła umysły. W Austryi zaprzeczono ze wszech stron doniesieniom o przygotowaniach wojennych, piszący te słowa zabierał sam kilkokrotnie głos w łamach *Gazety Lwowskiej*, celem uspokojenia opinii publicznej w Galicyi — a pomimo to wojny nie widać. Zbliżyła się wiosna, czas dla poetów i dla wodzów najmilszy, i upływa w pokoju. Okazuje się z tego, że skeptycyzm nie zawsze jest na miejscu i że przynajmniej w Austryi pisma oficyalne lub półoficyalne w kwestyach tego rodzaju z natury rzeczy muszą być dokładnie poinformowane.

W ostatnich czasach zaniepokoiła umysły pogłoska, jakoby Rząd miał zamiar już obecnie użyć 52-milionowego kredytu, dozwolonego przez Delegacye na nadzwyczajne wydatki wojskowe. Pogłoska ta jest fałszywą i właśnie ten fakt, że Rząd dotychczas owego kredytu nie użył, dowodzi, że zapatrywania pokojowe przeważają w tutejszych kołach decydujących.

Z dotychczasowego przebiegu wypadków da się wyciągnąć ten wniosek, że Rząd austryacki postępował tutaj z uznania godnem umiarkowaniem. Przygotowania wojskowe czyniono tylko o tyle, o ile sytuacya polityczna koniecznie tego wymagała. Nie było ani zbytniego pospiechu, ani zbytnich wydatków. Jeżeli budżet austryacki został obecnie przez nie obciążony, to otrzymały przynajmniej ludy austryackie w zamian za to usunięcie bezpośredniej grozy wojny. Miliony nie zostały daremnie wyrzucone; a kto wie, czy gotowość, z jaką ludy austryackie zezwoliły na wydatki wojenne, nie przyczyniła się w znacznej części do usunięcia niebezpieczeństw. Ministeryum spraw zagranicznych, które dotychczas zajęte było sprawami czysto politycznemi, będzie zapewne mogło w najbliższej przyszłości zająć się drugą ważną częścią swoich agend—sprawami handlowemi międzynarodowemi. Traktaty handlowe z cesarstwem niemieckiem, z królestwem włoskiem, z Grecyą i — last not least — z Rumunią stoją jeszcze ciągle na porządku dziennym.

W sprawie kwoty toczą się dotąd jeszcze narady między podkomisyami deputacyj kwotowych. Doniesienia dzienników wie-

---

4)

ZA KULISAMI

III.

(Ciąg dalszy.)

— No, Wikciu, chodź za mną — odezwała się aktorka — nie patrz na nikogo, nie odzywaj się, nie słuchaj, bo takich farserów, jak pan Teofil, znajdzie się tu więcej. Umiesz ty szyć?

— Umiem — odpowiedziała stanowczo.

— W koszu są igły i nici. Gdy się co zdarzy...

Przeszły przez wązki korytarz. Drzwi się przed niemi rozwarły i zamknęły z trzaskiem. Wikta z koszem na ręku znalazła się w dużej izbie, oświeconej lampą, zasłanej najrozmaitszemi gratami, że ledwo przecisnąć się przez nie mogła ze swym wielkim koszem. Idąc dalej, minęła salę zawieszoną pomalowanemi płótnami i stanęła u progu izby, w której panowie palili papierosy, panie rozmawiały z nimi i śmiały się. Siostra nauczycielki przywitała się ze wszystkimi i obejrzawszy się na Wiktę, dała jej znak ręką, aby za nią poszła.

Dziewczyna przestąpiła próg i zdobywając się na odwagę, przeszła wśród panów i pań, po za małe odgrodzenie, zrobione z parawanów. W tej zaimprowizowanej izdebce, stał przy ścianie stolik, na nim jesionowa tualetka z lusterkiem, pudełko z kosmetykami, grzebień, szczotka i stołek.

Wikta postawiła kosz na ziemi i patrzała na artystkę, jakby się pytać chciała — co dalej?

— Zasuń skrzydło parawanu i załóż haczyk.

Dziewczyna spełniła rozkaz, artystka zapaliła lampę.

— No, Wikciu, do pracy, za pół godziny muszę być gotowa. — I zaczeła szybko rozpinać suknię, dziewczyna ściągała jej rękawy stanika, wieszając części ubrania na gwoździach, przybitych do parawanu.

W białej spodnicy, gorsecie i koszuli usiadła przed lustrem. Wikta, zachwycając się białością jej ciała, wpatrywała się zdumiona, jak twarz artystki pokrywała się blanszem, na policzkach wykwitły rumieńce, pod oczami cienie, usta czerwieniły się karminem.

— No, cóż dobrze? — zapytała, zwracając się do dziewczyny.

— Pani ładniejsza, kiedy nie jest wymalowana — odpowiedziała.

— Pochlebnico, na scenę muszę, bo wyglądałabym blado i śmiesznie. Przekonasz się, że inaczej nie można. Podaj mi białą sukienkę z kosza, różową kokardę i szarfę. Słyszysz, muzyka już gra; spieszmy się, za dziesięć minut muszę być na scenie.

Dziewczyna zadrżała nerwowo na myśl ukazania się na scenie. Drżącemi rękami wydobyła białą sukienkę i drżącemi pomagała się ubrać aktorce.

Zapukano w parawan.

— Czy zaczynać? — spytał dyrektor.

— Zaczynajcie; występuję w drugiej scenie.

— Wolę zaczekać teraz, jak gdybyśmy czekali na scenie — odszedł.

— Słyszałaś?

— Słyszałam — odpowiedziała cicho Wikta.

Czerwona szarfa spłynęła na białą muślinową spodnicę tegoż koloru; kokarda została przypięta do gorsu wyciętej sukni, ciemno blond włosy ożywiła biała róża.

— Spojrzyj, czy wszystko dobrze?

— Dobrze — mówiła wzruszona dziewczyna — i pani ślicznie w tej białej sukience.

— Jesteś tego pewna?

— Klnę się na wszystkich świętych! — zawołała.

— Gdyby wszyscy byli twego zdania rzekła półgłosem, rzucając ostatnie spojrzenie w lustro. — Chodźmy!

Dziewczyna szła nieśmiało za swą przybraną panią.

— Zaczynamy — zawołał dyrektor.

— W tej chwili; pozwoli mi pan tylko spojrzeć na publiczność. Nie wiem przed kim będę grać.

Dyrektor miał już gotowe ręce do dania znaku podniesienia kurtyny, lecz je opuścił na dół.

— Piewsze artystki mają swe przywileje — pomyślał. — Tak jest w Krakowie, w Wiedniu i Paryżu, dla czego miałoby być inaczej w Tarnowie?

Wikta wstydziła się sama zostać, poszła za aktorką. Stanęła przy kurtynie, i znalazłszy szparę w przetartem płótnie, patrzała.

— Tylu panów i pań czekało, aby tylko usłyszeć i zobaczyć jej panią.— Dumną z niej była i coraz wyżej ją w swem przekonaniu stawiała.

Po krótkim przeglądzie Józia odeszła od kurtyny, przebiegła scenę uśmiechnięta, i promieniejąca radością zawołała:

— Zaczynamy!

Dyrektor klasnął, zadzwoniono i kurtyna powoli podniosła się. Wikta stała przy swej pani zdziwiona i ciekawa. W głębi widziała publiczność, na scenie grających aktorów.

— Panna Józefa na scenę — szepnął półgłosem dyrektor, pochylony nad książką, umieszczoną przy pulpicie obok środkowej kulisy.

Wikta nerwowo poprawiła jej szarfę, ręce drżały dziewczynie, serce biło; artystka odetchnęła, ułożyła odpowiednią minę do roli i przeżegnała się.

Przeżegnała się i Wikta, patrząc w swą panię jak w tęczę.

Gdy usłyszała jej głos pewny i dźwięczny, uspokoiła się i zasłuchana stała oparta o framugę drzwi. Zbudził ją ciepły oddech tuż nad jej uchem. Spojrzała.

Pochylony nad nią stał pan Teofil.

— Kiedyż to i panna Wikcia — mówił — wystąpi na scenę?

— Nigdy — szepnęła, rumieniąc się. — Nie umiem i umarłabym ze wstydu.

— Nikt z nas nie umiał — mówił.— Nie umiała i panna Józefa. Tak ładna i sprytna dziewczynka, łatwo nauczyć się może.

Pochylił się bliżej, dodając szeptem:

— Pomogę, ale za to trzeba być dla dla mnie dobrą. I panna Wikcia będzie artystką, a kto wie, czy nie wielką artystką, większą od panny Józi? ale trzeba być dla mnie bardzo dobrą. Kto ma takie duże, ciemne oczy, usteczka jak wiśnie, a na buzi dołeczki, gdy się śmieje....

Ze sceny wybiegła rozpromieniona artystka, w sali rozległy się oklaski, odbijając się w sercu Wikty dziwnem echem. Raptem krew buchnęła jej do głowy. Zaczynała rozumieć sławę. Artystka zatrzymała się w połowie drogi. Pośród powodzi oklasków wydobywało się jej nazwisko. Zwróciła się ku scenie, zadzwoniono, kurtyna się podniosła, oklaski i wywoływania zakipiały upajającą wrzawą.

Wikta oczami pożerała aktorkę. Widziała jej ukłony, zarumienioną z radości

deńskich o stanie tych rokowań należy przyjmować z ostrożnością. Dotychczasowy wynik rokowań jest następujący. Członkowie podkomisyi austryackiej uznali, że trudno będzie w przyszłości obrachowywać dochody z krajów byłego Pogranicza wojskowego oddzielnie od dochodów z reszty krajów węgierskich, że więc byłoby odpowiedniem faktycznemu stanowi rzeczy, zerwać ze systemem „praecipuum“ i obliczyć przyczynek Węgrów do wydatków wspólnych na podstawie sumy dochodów całego terytoryum węgierskiego łącznie z krajami Pogranicza wojskowego. Z drugiej jednakowoż strony podnieśli członkowie podkomisyi austryackiej tę okoliczność, że w razie jednolitego obliczania przyczynku Węgrów, bez względu na dotychczas obowiązujące 2 prc. wydatków wspólnych z tytułu pogranicza wojskowego, Cislitawia może się znaleść w niekorzystniejszem niż dotąd położeniu. Jeżeli bowiem dochody z pogranicza wojskowego nie dosięgną sumy, odpowiadającej dotychczasowemu 2 prc. przyczynkowi Węgrów, to Cislitawia będzie więcej obciążoną jak przy zachowaniu systemu „praecipuum“. Rozchodzi się więc obecnie głównie o wynalezienie sposobu, ażeby 2 prc. obciążenie Węgier, nawet w razie zniesienia systemu „praecipuum“, pozostało niezmienione. Różnice w zapatrywaniach obu podkomisyj nie są więc, jak widzimy, zasadnicze, ale raczej chodzi o zgodne wynalezienie sposobu ominięcia pewnej trudności, nie tyle natury finansowej ile rachunkowej. Obie podkomisye odbędą jeszcze zapewne kilka posiedzeń, a w razie zgody, zakomunikuje deputacya austryacka zgodną uchwałę podkomisyj jako odpowiedź na ostatnie nuntium deputacyi węgierskiej. Gdyby zaś rokowania rozbiły się bez skutku, wtedy będzie rzeczą rządów, przedłożyć elaborata obu deputacyj kwotowych parlamentom obu połów wraz z odpowiedniemi własnemi wnioskami. Dopiero w razie, gdyby i parlamenty się nie zgodziły, wtedy dopiero przypada prawo rozstrzygnięcia Koronie i to według ustawy austryackiej na przeciąg jednego roku, według ustawy węgierskiej na „pewien oznaczony przeciąg czasu“. W ustawie węgierskiej nie ma ograniczenia tego prawa Korony na jeden rok.

Liczne pożary, jakie miały miejsce w ostatnich czasach w Galicyi, czynią aktualną kwestyę zaprowadzenia przymusowego ubezpieczenia budynków. W kwestyi tej podjął inicyatywę sejm przedarulański (Vorarlberg), który w ostatniej sesyi przyjął projekt ustawy względem założenia krajowego zakładu ubezpieczeń od ognia i równocześnie nakazał przymusowe ubezpieczenie budynków.

W sejmie przedarulańskim stała kwestya przymusowego ubezpieczenia od ognia na porządku dziennym już od r. 1864. Skoro tam dopiero po tak długim przeciągu czasu zaprowadzono tę instytucyę, miejmy nadzieję, że u nas, po upływie jeszcze pewnego czasu, kwestya ta przejdzie z dziedziny teoryi w dziedzinę praktyki.

Praga czeska, 17 kwietnia.

(Liturgia słowiańska. — Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Kraszewskiego. — Zjazd Sokołów.)

(*xx*) Z powodu podanej przez dziennik zagrzebski *Obzor* pogłoski, że Stolica Apostolska przychyliła się do życzeń księcia Mikołaja, i pozwoliła na wprowadzenie liturgii słowiańskiej do przyłączonych w r. 1878 do Czarnogóry gmin katolickich, *Narodni Listy* wystąpiły z szumnym artykułem wstępnym, domagając się, aby „obrządek słowiański“ został „przywrócony“ w całej Słowiańszczyźnie zachodniej. Przeczytawszy ten artykuł, żywo sobie przypomniałem, co kilka lat temu powiedział mi kardynał arcybiskup, ks. Michajłowicz, w Zagrzebiu. Gdyśmy rozmawiali o odnośnej agitacyi, rozwijającej się w Chorwacyi, pod opieką biskupa Diakowaru, Strossmajera, kardynał Michajłowicz, pomiędzy innemi rzeczami, zauważył, iż w Zagrzebiu najgorliwiej występują z tem żądaniem ludzie, których nigdy nikt nie widział w kościele. To samo powiedzieć można o odpowiedniej agitacyi *Narodnich Listów*, których wydawca, dr. Julian Gregr, jest protestantem, i które jedynie wtedy udawają katolików, gdy się domagają od Stolicy Apostolskiej wprowadzenia liturgii „słowiańskiej“ w miejsce łacińskiej! Tymczasem wiedeński *Fremdenblatt* zapewnia, że owe doniesienie *Obzoru*, organu opozycyi chorwackiej, utrzymywanego z zasiłek biskupa Strossmajera, jest zmyślone, tem więcej, ponieważ przyłączone w roku 1878 do Czarnogóry gminy katolickie, są zamieszkane przez Albańczyków, mówiących językiem albańskim. Wprowadzać tam liturgię słowiańską, znaczyłoby więc tyle, co wprowadzić ją we Włoszech lub Portugalii.

Tutejszy klub polski, liczący około 50 członków, którego prezesem jest urzędnik przy kasie wydziału krajowego p. Towarnicki, urządza jutro nabożeństwo żałobne za spokój duszy „nieśmiertelnego wieszcza i powieściopisarza polskiego, J. I. Kraszewskiego“. Msza żałobna odbędzie się w kościele św. Wojciecha, o godzinie 9tej z rana.

Przygotowania do zjazdu „Sokołów“ czynią się na wielką skalę. Gimnastycy czescy z Ameryki 2 lub 3 czerwca wsiędą w Nowym Jorku na parowiec i 17 czerwca przez Bremę przybędą do Pragi. Dnia 25 czerwca przybędą gromadnie Sokoły polscy i południowo-słowiańscy. Według programu, dnia następnego Sokoły zgromadzą się na przedmieściu Winohrady i ztamtąd przez Pragę i przedmieście Smichów udadzą się do wystawionej na obszernej łące na lewym brzegu Wełtawy, naprzeciw Wyszehradu, wielkiej szopy, w której dla widzów będzie 6000 miejsc do stania, 10.000 krzeseł i 60 lóż. Plac ćwiczeń będzie tak wielki, jak staromiejski rynek. Główny komitet do urządzenia uroczystości jubileuszowych podzielił się na sekcyę finansową, której prezesem jest p. Liegert; pośredniczącą, prezes dr. Bogusław Rieger, jedyny syn znanego przywódzcy czeskiego; techniczną, prezes Koziszek; do wyznaczenia pomieszkań, prezes Gabryel Žiska; do zabaw, prezes Homola; do załatwienia spraw dotyczących przejazdu na kolejach żelaznych, prezes Norbert Srb, do urządzenia pochodu przez miasto, prezes Styblo. Komitet zasiada co piątek. Tymczasem składki na uroczystość jubileuszową mnożą się. Znany majętny kupiec i były poseł Oliwa świeżo darował na ten cel 400 zł., stowarzyszenia gimnastyczne z mniejszych miast czeskich nadsyłają po 25 do 50 zł.

SPRAWY MONARCHII

(*Sesya parlamentarna. — Wojskowo-lekarski korpus oficerów*).

W przyszły piątek zbiera się na pierwsze po feryach posiedzenie Izba panów, a w sobotę Izba deputowanych. Na porządku dziennym Izby panów znajduje się jeden tylko przedmiot, mianowicie pierwsze czytanie wniosku p. Schmerlinga w sprawie złożenia komisyi dla zbadania rozporządzenia językowego z dnia 23 września z. r. Ustawa o zaopatrzeniu wdów i sierót po wojskowych przyjdzie pod obrady dopiero na jednem z następnych posiedzeń. Sobotnie posiedzenie Izby deputowanych zostanie zapełnione wyłącznie czytaniem licznych petycyj Rozprawy budżetowe rozpoczną się dopiero 25 lub 26 b. m. i przeciągną się prawdopodobnie do Zielonych świątek. Następnie przyjdzie kolej na ustawę o kwotach, ustawę o katechetach, odesłaną z Izby panów ustawę o zabezpieczeniu robotników na wypadek chorób i szereg mniejszych przedłożeń.

— W wykonaniu uchwał, powziętych na ostatniej sesyi delegacyjnej, wojskowo-lekarski korpus oficerski zostanie powiększony z dniem 1 maja, jak donosi *Dziennik rozporządzeń wojskowych*, o jednego wyższego sztabowego lekarza klasy pierwszej, 3 wyższych sztabowych lekarzy klasy drugiej, 5 sztabowych i 29 pułkowych lekarzy pierwszej klasy, równocześnie zaś liczba lekarzy pułkowych klasy drugiej zostanie zredukowaną o 38. Zarazem ogłasza pomieniony dziennik podział i sposób zatrudnienia służbowego osób wojskowo-lekarskiego korpusu oficerskiego w czasie pokoju. Z dołączonego spisu pokazuje się, że armia austryacka posiada na stopie pokojowej 4 generalnych sztabowych lekarzy, 24 wyższych sztabowych lekarzy klasy I i 30 klasy II, 96 lekarzy sztabowych, 384 lekarzy pułkowych klasy I i 30 klasy II, wreszcie 242 starszych lekarzy (w randze poruczników).

Wypadki bułgarskie.

Bułgarski minister sprawiedliwości, Stoiłow, złożył dnia 16go b. m. prezesowi gabinetu węgierskiego, panu Tiszy, w Wiedniu, dłuższą wizytę. *Pol. Corr.* donosząc o tem, dodaje, że pan Stoiłow wyniósł bez wątpienia z rozmowy z panem Tiszą takie same wrażenie, jakie miał sposobność zaczerpnąć z rozmowy z osobistościami c. k. Ministerstwa spraw zagranicznych. Rady prezesa gabinetu zalitawskiego ograniczał się w głównej treści na zaznaczeniu, że najgłówniejszem zadaniem w chwili obecnej rządu bułgarskiego jest utrzymanie spokoju i porządku, oraz unikanie tego wszystkiego, coby nie dało się pogodzić z duchem i literą traktatów.

Według otrzymanej z Sofii instrukcyi, zamierza dr. Stoiłow dłuższy czas jeszcze w Wiedniu pozostać. We środę zaproszony był na obiad do ambasadora angielskiego sir Pageta wraz z berlińskim i wiedeńskim korespondentem *Timesa*

Wobec doniesień, iż kapitan rossyjski Nabokow, który kilkakrotnie już odegrał rolę w spiskach bułgarskich, zajęty jest obecnie zorganizowaniem w pobliżu granicy Bułgaryi bandy Czarnogórców i Macedończyków, aby na jej czele wtargnąć do Macedonii i wzniecić tam rokosz, wskazuje korespondent petersburski *Pol. Corr.* na fakt, że kapitan Nabokow przebywa obecnie w stolicy rossyjskiej, dokąd przybył przed dwoma tygodniami wraz z całą grupą emigrantów bułgarskich

W kompetentnych kołach bułgarskich — jak piszą z Sofii do *Pol. Corr.* — uważają prawie za wykluczoną możność nowego ruchu rewolucyjnego w Bułgaryi a obawiają się jedynie zabiegów dla wzniecenia zaburzeń, jedynie ze strony band organizujących się w Reni i Tracyi. Jednakże w tym kierunku poczyniono tak energiczne zarządzenia, iż nie może być mowy o ewentualności większego niebezpieczeństwa.

Z Wiednia piszą do *Czasu:*

Pojawiła się nie wiadomo zkąd nowa kandydatura na tron bułgarski. Wymieniają mianowicie księcia Fryderyka Ferdynanda na Schleswig-Holstein Sonderburg-Glücksburg, urodzonego w r. 1855, ożenionego w roku 1885 z kuzynką swoją księżniczką Karoliną Matyldą z linii Augustenburskiej rodziny. Książę jest wyznania luterskiego. To jednak można zapewnić, że kandydatura ta nie ma znaczenia większego od poprzednich, a powstała zupełnie bez udziału Bułgarów. Obecnie Bułgarzy nie życzą sobie wcale, żeby im kandydata wskazano. Zupełnie się w tej mierze zmieniła sytuacya. Skoro nie jest możliwą obecnie restauracya księcia Aleksandra, Bułgarzy pragną jedynie ustalenia rządu tak, żeby mogli przeczekać choćby kilka lat, aby albo restauracya stała się możliwą, albo inna kandydatura.

Odroczenie kwestyi wyboru księcia, a ustalenie rządu przedstawia dla Bułgarów jeszcze tę korzyść, że tymczasem unia bułgarska, zupełna niezależność od Turcyi, lubo bez uznania ze strony Europy, przecież faktycznie trwa, staje się faktem, niedającym się cofnąć. Postanowienie przeto uzyskania od sobrania przedłużenia mandatu regencyi na lat trzy, ustalenia rządu, a pozostawienia wszelkich innych kwestyj w zawieszeniu można ze stanowiska Bułgarów uważać jako politykę jedynie na dzisiaj mądrą i praktyczną, która spokój zabezpiecza a niczem nie przesądza“.

Do *N. Fr. Presse* telegrafują z Sofii: Z okrętu rossyjskiego, stojącego pod Warną, padło w dniu 17 b. m. z niewiadomych po-

---

twarz i blaski tryumfu w oczach. Bezładne myśli przesuwały się przez głowę dziewczyny, tworząc nieznane jej dotąd pragnienia.

— I pannę Wikcię będą tak oklaskiwać, a może głośniej i na większych teatrach, jeżeli tylko zechce.... Jeżeli będzie dobrą dla mnie — dodał ciszej.

Dziewczyna nie śmiała na niego podnieść oczu, nie myśląc o odpowiedzi.

Artystka wróciła ze sceny dumna i uśmiechnięta. Wikta podbiegła do niej i pocałowała ją w rękę. Dyrektor winszował powodzenia, aktorzy i aktorki zbliżyli się do niej, z oczu ich wyglądała zazdrość i zawiść — osłodzone bezmyślnemi uśmiechami.

Józia serdecznie dziękowała za życzliwość, skinęła na Wiktę i obie znalazły się w klatce ułożonej z parawanów, przed koszem z sukniami.

— Wikciu, wydobądź czarną sukienkę. W drugim akcie muszę być smutną i nieszczęśliwą, łzy ludziom z oczu wyciskać.

Dziewczyna gorączkowo rzuciła się do koszyka, pani jej szybko rozpinała stanik.

— Cóż ci takiego szeptał pan Teofil? — zapytała, przeglądając się w lustrze, odbijającem białe jej ramiona.

Wikta pochyliła się nad koszem, aby ukryć wzruszenie, i milczała.

— Nic mu nie wierz, ostrzegam cię, moja Wikciu. Mężczyźni w ogóle kłamią, a ten najwięcej. — Westchnęła, patrząc na odbite w lustrze białe swe ramiona, poruszające się pod wpływem głębokich westchnień. — Umie on przysięgać, zaklinać się.... Aktor z niego wyborny; zobaczysz go w drugim akcie, gra ze mną. Znam ja go i nie dałam się złapać, — dokończyła półgłosem do siebie.

Wikta zapanowała nad sobą, wyjęła czarną sukienkę, wyprostowała się i podała ją swej pani.

W tej chwili doleciał do jej uszu szmer z zewnętrznej strony parawanu.

— Nie wolno! — zawołała Józia.

— Przepraszam — odpowiedziano z zewnątrz — byłem pewny, że pani już ubrana.

— Czego sobie pan życzysz?

— Ja nic, tylko niezawodnie pani pragniesz, bym zrobił parę ciemnych kresek na jej ładnej twarzyczce, nieprawdaż?

— Proszę, za chwilkę będę gotową.

— To on, — szepnęła artystka. — Okrąża nas jak lis, podgląda. Wikciu, strzeż się! —

Wikta, pomagając swej pani wdziać stanik, milczała.

— Uważaj na moją grę w drugim akcie, a musisz płakać.

Zapięła stanik, przeżegnała się i wyszła. Wikta niecierpliwie układała rzeczy w koszyku.

Zadzwoniono, akt drugi się rozpoczął; dziewczyna zamknęła gorączkowo wieko koszyka. Chciała biedz, stanęła, spojrzała przez szparę parawanu, nie było w sali nikogo. Zwróciła się do lustra, i ciekawie patrzała. Chciała się przekonać, czy oczy jej są czarne i duże, a usta podobne do wiszni. Uśmiechnęła się, aby zobaczyć, czy na jej twarzy robią się dołeczki i czy one naprawdę są ładne. Robiły się i w oczach dziewczyny nie były brzydkie. Przypomniała sobie panicza w powozie, któremu nalewała wodę ze dzbanka.

— Oni nie kłamią — pomyślała — ale się trzeba strzedz. Trzeba się strzedz, bo tak radzi jej pani, której wierzy i kocha ją.

Wyszła zasuwając za sobą parawan, przebiegła pustą salę, przysuwając się nieśmiało do kulis.

Na scenie zobaczyła swą panię i pana Teofila. Słuchała. Kochankowie żegnali się na zawsze, przysięgając sobie miłość nawet po śmierci. Głos ich drżał, zławało się, że serce pęka, z oczu łzy płyną. Publiczność płakała.

— Dla czego to wszystko udane — zapytanie przesunęło się jej błyskawicą przez głowę, lecz porwana grą i czułemi wyrazami miłości, zapomniała o odpowiedzi. I do jej oczu cisnęły się łzy, a serce wzbierało żalem.

Zamyślona, zapatrzona, stała oparta o ramę kulisy; zbudziły ją oklaski.

Wyszła pani ze sceny, lecz musiała wrócić, trzymając za rękę pana Teofila.

— Wikciu, nie rozpaczaj... to tylko gra Bo gdyby było prawdziwe, ludzieby nie płakali, a i ty z niemi.

Wikta podniosła pytające na artystkę oczy.

— Tak, tak moja droga; prawda cierpiałaby więcej, lecz nie umiałaby się skarżyć i deklamować tak ładnie, jak my na scenie. Otrzej łzy i chodź.

Artystka była poważna, wspomienia roztaczały przed nią smutne obrazy przeszłości.

W papierowej izdebce usiadła na krześle, ręce zaplotła i oparła na kolanach. Wikta stała obok niej.

— A jednak i najlepsza gra — mówiła do siebie — jest blagą, w obec prawdziwej boleści, która nam serca rozrywa, i nędzy, która nas pożera.

Dziewczyna patrzała zdziwiona.

— Mówi o boleści, a ludzie się jej kłaniają, gdy ją zobaczą; klaszczą, gdy do nich przemówi. Skarży się na nędzę, a w koszu ma cztery suknie... — Nic nie rozumiała chociaż żal jej było ładnej i dobrej pani. Czuła coraz większy ku niej pociąg.

— Panna Józefa — zawołano od strony kulis.

Aktorka wybiegła, Wikta ukryła twarz w dłonie. Dziwne i poplątane myśli snuły się jej po głowie. Ciemny las i chata ojcowska, szkoła, świetlane wody stawu, scena, kulisy i pan Teofil mówiący jej, że i ona może być aktorką.

— Idziemy! — zawołała wesoło Józia, wracając.

Dziewczyna się zbudziła.

— Spiesz się; musimy wyjść, zanim pan Teofil się przebierze. Nie chcę aby mnie odprowadzał.

Wikta szybko sznurkiem zawiązała kosz, podniosła go i była gotową do odejścia. Artystka wdziała kapelusz.

Po pustej sali przebiegł odgłos kroków biegnących kobiet.

— Panie już wychodzą — odezwał się Teofil z za parawanu.

— Dobranoc — rzuciła mu na pożegnanie Józia.

— Uciekaj, uciekaj — szeptał bohaterski amant — dogonię ja cię, a jeżeli nie ciebie, to twoją garderobianę, ten rozkwitający pączek róży, tę stokrótkę o ustach wiśni i rozkosznych dołeczkach, przy rumianej jak jabłuszko buzi. — Bohaterski amant miał pociąg do deklamacyi i porównań.

W domu artystki czekała na nie nauczycielka i pan z brodą. Wikcie kazano nastawić samowar. Dziewczyna czuła się nieco upokorzoną tym rozkazem, lecz zabrała się do dzieła z gorączką i pospiechem.

Po herbacie nauczycielka kazała jej wracać do domu.

Biegła pustemi ulicami, oświeconemi światłem wyiskrzonych gwiazd. Niepokój i strach przejmował dziewczynę. Katedra tarnowska ponura, pełna cieni, stała jak zaklęta. Ominęła ją zdaleka i przeżegnała się. Zdawało się jej, że z cieni i głębokich załamów wydobywają się duchy. Odwróciła głowę, aby ich nie zobaczyć — uciekała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sewer.

wodów kilka strzałów działowych, co sprawiło z początku wielkie wzburzenie. Utrzymują, że salwy te dane były z okazyi święta Zmartwychwstania. Ponieważ to jednak nie zgadza się w każdym razie z międzynarodowemi praktykami, poczynił rząd bułgarski w generalnym konsulacie niemieckim przedstawienia w tej sprawie.

Prefekt ruszczucki, Mantow, który przed dwoma tygodniami był w Bukareszcie ofiarą zamachu skrytobójczego, powrócił już do Ruszczuku, gdzie go z entuzyazmem przyjęto. Deputacya, złożona z obywateli i oficerów, towarzyszyła mu z Dżurdżewa.

Z Berlina.

(Rozpoczęcie poświątecznej sesyi parlamentarnej. — Widoki nowej kościelno-politycznej ustawy. — Polemika *Nordd. All. Ztg.* z *Czasem* krakowskim. — Z Alzacyi i Lotaryngii).

Wczoraj zebrały się, na pierwsze po feryach wielkanocnych posiedzenie, parlament niemiecki i pruska Izba deputowanych. Jak telegrafują z Berlina, kościelno-polityczne przedłożenie stanie na porządku dziennym obrad z końcem bieżącego tygodnia a przyjęcie tego projektu zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, albowiem centrum, skutkiem ostatniej enuncyacyi papieskiej będzie niezawodnie za niem głosować. Projekt nie zostanie nawet odesłanym do komisyi, lecz załatwi go Izba na pełnem posiedzeniu. Mówią, iż wśród obrad zabierze także głos ks. Bismarck, który zupełnie niespodzianie powrócił onegdaj z Friedrichsruhe. Rząd wniósł już przedłożenie o opodatkowaniu okowity do rady związkowej, przedmiot ten jednak nie zostanie jeszcze tak rychło załatwionym, albowiem zachodzi potrzeba porozumienia się co do wielu kwestyj z pojedyńczemi rządami związkowemi.

Telegraficzne Biuro korespondencyjne nadesłało następującą z Berlina depeszę: *Nordd. Allg. Zeitung*, omawiając artykuł *Czasu* o nowym kierunku niemieckiej polityki kościelnej, dodaje do oświadczenia krakowskiego dziennika, że Kościół katolicki bez niebezpieczeństwa dla państwa nie może być uciskany, następującą uwagę: Wystarczy zauważyć, że tego rodzaju ucisk nie był nigdy zamierzony przez rząd niemiecki. Rząd był przez długie lata zmuszony prowadzić przeciw nieprzyjaznemu dla państwa centrum odporną walkę, w której Papież interweniował, stając po stronie centrum. Skoro się interwencya ta skończyła, kończy się też i walka, a pozostaje w polu partya opozycyjna, która posługuje się frazesami bez wartości, aby zwalczać dalej politykę niemiecką na korzyść pewnych oddzielnych interesów, niemających nic wspólnego z Kościołem katolickim.

Skutki ostatnich wyborów do parlamentu niemieckiego w Alzacyi i Lotaryngii, które zupełnie na niekorzyść rządu wypadły, objawiają się teraz w kierunku przemysłowym. Wszystkim lekarzom kolejowym, którzy w duchu francuskim głosowali, wypowiedziano posady. Nadto dostawcy i rzemieślnicy, którzy przeciw rządowi głosowali, mają utracić dostawę i robotę. Przeciwko urzędnikom kolejowym, którzy głosowali w tymże duchu, ma rząd pono wystąpić energicznie.

Przeciw Alzacyi i Lotaryngii obmyślają pisma co dzień to nowe środki. Wychodząca w Monachium *Allgemeine Ztg.*, proponuje między innemi zaprowadzenie politycznego zaprzysiężenia alzackich posłów do parlamentu. Już obecnie muszą członkowie rady powiatowej i wydziału krajowego w Alzacyi składać przysięgę według roty: „Przysięgam posłuszeństwo konstytucyi i wierność cesarzowi“. Jeśli podobna przysięga zostanie zaprowadzoną także i dla posłów do parlamentu, natenczas, zdaniem *Allgemeine Ztg.*, będą posłowie alzaccy bezwzględnie zniewoleni do uznania zwierzchnictwa Niemiec nad Alzacyą i Lotaryngią.

Z Petersburga.

(Położenie wewnętrzne Rossyi. — Sprawozdanie komisyi dla spraw żydowskich.)

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga: *Journ. de St. Pétersb.* zwrócił się niedawno z kilkoma ostremi, ale całkiem słusznemi uwagami przeciw rozsiewaniu sensacyjnych wiadomości o wewnętrznych stosunkach rossyjskich, przez rozmaite dzienniki zagraniczne. Wiele tych wiadomości noszą na sobie wyraźne znamiona, iż zostały wymyślone poza granicami Rossyi, przebija z nich bowiem całkowita nieznajomość stosunków osobistych i lokalnych w Rossyi.

Położenie wewnętrzne Rossyi jest tego rodzaju, iż nie potrzeba wcale dopiero jakichś czarnych barw i sensacyjnego oświetlenia, aby ujrzeć, iż położenie to jest bardzo poważne. Nie ma też żadnej oznaki, iż sytuacya polepszy się. W kołach dyplomatycznych petersburskich utwierdza się coraz więcej przekonanie, iż pokój europejski w tym roku zakłóconym nie będzie. To utrzymanie pokoju nie wpłynie jednak wcale korzystnie na wewnętrzną sytuacyę w Rossyi. Dalszy spadek finansów państwa może być wprawdzie przez utrzymanie pokoju jakiś czas powstrzymanym, ale mimo to ogólny stan finansowy państwa pozostanie takim, jakim jest, to jest, istotnie złym, a nie ma nadziei, aby rządowi rossyjskiemu powiodło się naprawić zepsutą opinię, i przywrócić Rossyi zaufanie zagranicy. W całej Europie wiedzą, iż pokój na długi czas utrzymanym być nie może, i że pokojowe zachowanie się obecne Rossyi, wcale nie jest następstwem zawikłanych i niepokojących stosunków wewnętrznych Rossyi. Niezadowolenie wzmaga się, i ze wszystkich stron odzywają się głosy obawy przed coraz większem handlowem i przemysłowem przesileniem. Nawet w okolicy Łodzi, uchodzącej dotąd za centrum przemysłu rossyjskiego, zmieniły się w ostatnich czasach stosunki bardzo znacznie. Wiele fabryk musiało ruch swój wstrzymać, a nawet słuszna zachodzi obawa, iż wkrótce wszyscy fabrykanci łódzcy będą musieli fabryki swe pozamykać, skutkiem czego tysiące zdolnych robotników z rodzinami swemi pozostaną bez chleba.

Rząd rossyjski zachowuje się wobec takich smutnych stosunków albo całkiem bezradnie, albo chwyta się środków, które według przekonania ludzi, wcale tem niеinteresowanych i bezstronnie sądzących o rzeczy, wywołują skutek zamierzonemu wręcz przeciwny. I tak ma być wkrótce wprowadzonym cały szereg pośrednich i bezpośrednich podatków, między innemi np. podatek stemplowy, który najdotkliwiej trafi ubogą część ludności, wszystkie opłaty paszportowe będące dziś przedmiotem niebywale gwałtownej krytyki całej rossyjskiej prasy, wysokie cło dowozowe na żelazo, węgiel, maszyny i t. d. i t. d.

Do scharakteryzowania sytuacyi dodać należy, iż minister spraw wewnętrznych, hr. Tołstoj, ma wnieść w tych dniach w Radzie państwa projekt zaprowadzenia nowej klasy urzędników, ziemskich „uczastkowych“ naczelników, obdarzonych nadzwyczajnemi pełnomocnictwami.

Projekt ten ma być próbą urzeczywistnienia myśli hr. Tołstoja: poprawy emancypacyi chłopów rossyjskich w zaniedbanych dotąd kierunkach ich rozwoju.

Projekt tak zwanej „komisyi żydowskiej“, zostającej pod prezydyum hr. Pahlena, już jest opracowany. Jak donoszą *St. Pet. Wied.*, materyały, zebrane przez tę komisyę, mają być bardzo bogate i wielce różnostronne. Według tych materyałów w 16 zachodnich i południowych guberniach oraz w Petersburgu, Moskwie i Odesie na ogólną cyfrę ludności 25,481.856 głów przypada żydów 2,930.639, to jest 11 i pół pr. Najwięcej żydów mieszka na Litwie i Białorusi, najmniej w Małorossyi. Żydzi przeważnie zamieszkują małe miasteczka i osady. Tak naprzykład w miasteczkach pow. trockiego, gub. wileńskiej, na ogół ludności miejskiej 20,460 głów, przypada żydów 18.802, t. j. około 92 pr. Co do wsi, to tylko (z liczby 162 powiatów) w powiecie kaniowskim, gub. kijowskiej, żydzi stanowią znaczny procent ludności. Z dwunastu gubernij (besarabskiej, witebskiej, wołyńskiej, grodzieńskiej, ekaterynosławskiej, kijowskiej, kowieńskiej, podolskiej, połtawskiej, taurydzkiej, chersońskiej i czernichowskiej), przeszło 5½ mil. dziesięcin przestrzeni liczących, 5,3 prc. ziemi znajduje się w posiadaniu żydów, t. j. na każdego żyda wypada 0,3 dziesięciny, a na chrześcian 2,9 dziesięciny. Prawie wszystka ziemia żydowska nabyta została po reformie włościańskiej w r. 1861. Większość nabywców nie gospodaruje wcale, wydzierżawia tylko częściowo ziemię włościanom. Najwięcej dzierżawców żydów liczą gubernie: bessarabska, wołyńska, grodzieńska, kijowska, podolska, połtawska i chersońska. Żydzi płacą zwykle od 3 rubli do 3 rubli kop. 50, a od siebie chłopom wydzierżawiają po 10 rubli za dziesięcinę. Gospodarstwo żydów wycieńcza ziemię strasznie i rujnuje zupełnie. Wyżej cytowana gazeta stanowczo oświadcza się przeciwko temu projektowi osiedlenia żydów na roli, uważając, że byłoby to dla Rossyi ostateczną zgubą.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Białki, w powiecie nowotarskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Mianowania w c. k. armii.** Generał-porucznik Henryk Merolt, komendant dywizyi kawaleryi w Krakowie, na własną prośbę, uzasadnioną względami zdrowia, przeniesiony w stan spoczynku, z zastrzeżeniem ewentualnego powołania go do służby czynnej, otrzymał przy tej sposobności w Najw. uznaniu znakomitej, czasu pokoju zarówno jak wojny, działalności służbowej, order Żelaznej korony klasy II, z uwolnieniem od taksy; zaś generał-major Antoni br. Bechtolsheim, komendant 5 brygady kawalerzyckiej, mianowany komendantem dywizyi kawaleryi w Krakowie.

W Najw. uznaniu położonych zasług, kapitan Józef Ecker, nadliczbowy w pułku piesz. nr. 57 i rotmistrz I klasy Rudolf Peters, przy zarządzie stadnin w Radowcach, odznaczeni zostali: pierwszy wojskowym krzyżem zasługi, a drugi krzyżem kawalerskim orderu Franciszka Józefa.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione stypendyum z fundacyi Jakóba Kulczyckiego, w kwocie rocznych 180 zł. w. a., Teodorowi Kulczyckiemu, uczniowi III klasy szkoły wydziałowej w Samborze, począwszy od r. szkolnego 1886/7.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: wybór delegata do komisyi, nadzorującej dramat i operę polską we Lwowie; losowanie posagów z fundacyi gminy miasta Lwowa Imienia Najd. Arcyksiężnej Gizeli; wniosek w sprawie nabycia pasma gruntu z realności pod l. 58 i 59¼ na cele rozszerzenia ulicy Kurkowej, tudzież w sprawie rozszerzenia drogi, łączącej ulicę Cmentarną z ulicą Gródecką; sprawa budowy szkoły im. Konarskiego; sprawa otwarcia nowej ulicy przez grunta realności pod l. 211 i 212²/₄; wniosek w sprawie ustanowienia jeszcze jednej posady płatnego praktykanta przy szkole ludowej im. Czackiego; komunikat Rady szkolnej okręgowej, iż Rada szkolna krajowa zgadza się na wliczenie dodatku aktywalnego do stałej płacy nauczycieli szkół miejskich.

— **Z kolei Karola Ludwika**. Zarząd tej drogi żelaznej ogłasza, że bez względu na zmiany temperatury nie będą nadal pociągi osobowe na kolei Karola Ludwika ogrzewane.

— **Wybór uzupełniający** czterech członków Rady powiatowej w Rudkach, z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 2 czerwca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Deputacya miasta Stanisławowa**, z burmistrzem dr. Kaminskim na czele, jak donosi *Czas*, wręczyła przedwczoraj Janowi Matejce dyplom pięknie i ozdobnie wykonany, jako honorowemu obywatelowi tegoż miasta Stanisławowa. Przemówienie zagaił w pracowni Matejki sam burmistrz miasta i w zwięzłych słowach wyprowadzał znaczenie, jakie Matejko ma dla narodu i kraju dziś i w przyszłości. Matejko w serdecznych wyrazach podziękował gminie Stanisławowa za to odznaczenie, nadmieniając, że w wolniejszym od pracy czasie, sam osobiście odwiedzi to miasto.

— **Fundusz stypendyalny imienia Kraszewskiego.** W niedzielę wieczorem odbyło się w Krakowie posiedzenie komitetu funduszu stypendyalnego im. J. I. Kraszewskiego dla Polek, chcących się kształcić w wyższych Zakładach naukowych, przy licznym współudziale warszawskich literatek, literatów i dziennikarzy. Na posiedzeniu tem przyrzekli ci goście poparcie tej ze wszech miar pięknej myśli.

— **Na trumnie Kraszewskiego**, według obliczeń *Czasu*, złożono wieńców 286, pomiędzy niemi wiele pierwszorzędnej piękności i okazałości. Do ostatnich należał wieniec, nadesłany przez Henryka Siemiradzkiego z Rzymu. Byłoby istotnie ładną pamiątką, gdyby odcięto szarfy od wszystkich wieńców i z nich ułożono duży wieniec pamiątkowy do zachowania w jakiem muzeum. Zazwyczaj niechowane wieńce idą w poniewierkę. Tylko metalowe możnaby zachować na ścianie grobu zasłużonych. Na pogrzeb Kraszewskiego dnia 18 b. m. zjechał z Paryża także korespondent czasopisma *La République* i wyraził się z zachwytem o całej uroczystości. Czyniąc obchodu tego porównanie ze sławnym pogrzebem W. Hugo, wyraził się, iż pogrzeb poety francuskiego był wyprawionem igrzyskiem dla narodu, gdy pogrzeb Kraszewskiego był istotną uroczystością pogrzebowo-narodową.

— **Staraniem Czytelni ludowej** w Kamionce strumiłowej, odbyło się dnia 18 b. m. uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. J. I. Kraszewskiego.

— **Na koszta Wystawy krajowej** złożyli właściciele kopalni w Jaworzniu 300 zł. Jest to pierwszy datek prywatny na ten cel, który powinien zachęcić inne instytucye, aby pospieszyły z pomocą tak ważnemu przedsięwzięciu krajowemu.

— **Samoistni gospodarze leśnicy.** W listopadzie r. z. odbyły się w c. k. Namiestnictwie we Lwowie państwowe egzamina z leśnictwa według postanowień rozporządzenia ministeryalnego z dnia 16 stycznia 1850 roku. Z przypuszczonych kandydatów złożyło 9 wyższy egzamin na samoistnych gospodarzy lasowych, a mianowicie: Władysław Karol Dreziński ze Staszowa, Emil Bierzyński ze Lwowa, Stanisław Rozwadowski z Rytwian, Artur Chwalibogowski z Bolechowa, Stanisław Stokłosiński z Brodły, Leon Galiński z Ostałowic, Michał Michalewicz z Hrebenowa, Jakób Frey ze Starzysk i Józef Szymusik z Komary. Niższy egzamin dla nadzorców i technicznych pomocników złożyło 24 kandydatów.

— **Towarzystwo tatrzańskie.** Dnia 16 b. m. odbyło się posiedzenie Wydziału Towarzystwa tatrzańskiego, na którem załatwiono następujące sprawy: 1) Przewodniczący dr. Markiewicz, wspomniał o niepowetowanej stracie, jaką poniósł cały kraj przez śmierć J. I. Kraszewskiego, członka honorowego Towarzystwa. Zgromadzeni członkowie Wydziału oddają przez powstanie cześć zmarłemu. 2) Odczytano pismo komitetu, zajmującego się pogrzebem J. I. Kraszewskiego i postanowiono wziąć udział w obrzędzie pogrzebowym, wybrawszy w tym celu delegacyę zł żoną z pp. Leopolda Świerza, Walerego Eliasza i Jana Czubka. 3) Mianowano delegatami Towarzystwa p. Juliana Brzeskiego na powiaty szubiński i bydgoski w W. Ks. Poznańskiem, tudzież p. Edwarda Heppego na miasto Lwów. 4) Po odczytaniu ważniejszych pism nadeszłych od ostatniego posiedzenia, w odpowiedniem załatwieniu tychże przedstawił podskarbi Towarzystwa stan kasy, z którego się okazało, że gotówka Towarzystwa wynosi zł. 1164, inne fundusze zł. 1280. 5) Ks. Roszek podał wiadomość o zatwierdzeniu statutu Towarzystwa podtatrzańskiego w Zakopanem, którego celem jest krzewienie muzyki na Podhalu tatrzańskiem Wydział uchwalił 50 zł. zapomogi na cele wspomnionego Towarzystwa.

(*J*) **Operetka.** Wczorajszego przedstawienia *Fatinicy* niepodobna żadną miarą zaliczyć do udatnych produkcyj znanej operetki. Ani pani Radwan jako Fatinica, ani pan Recki jako reporter Eisele, ani wreszcie pani Kasprowiczowa jako księżniczka Lidya, nie zdołali wywiązać się z zadań swych należycie. Męskie role operetkowe nie leżą wcale w zakresie talentu pani Radwan, choćby już dla tego samego, że ruchy jej pozbawione są zupełnie szyku, elegancyi i swobody. Pani Radwan posiada głos bardzo ładny i gdyby chciała sumiennie nad nim popracować, mogłaby z czasem wyrobić się na bardzo dobrą i użyteczną spiewaczkę operową. Dzisiaj umie ona za mało, ażeby z powodzeniem spiewać mogła w operze, a w operetkach gra jej dykcya i ruchy zbyt mało mają wdzięku i lekkości Pan Recki nie powinien był grać roli reportera Eiselego, wymagającej przedewszystkiem wyraźnej i płynnej wymowy. Pani Kasprowiczowa mogłaby spiewać staranniej, grać z większem życiem i ubrać się odpowiedniej. Z wyjątkiem pana Myszkowskiego który objął rolę baszy po panu Skalskim i dobrze z niej się wywiązał, reszta wykonawców czyniła, co mogła, ażeby zniechęcić publiczność naszą do operetki. Chociaż nie należymy do zwolenników operetki, to jednak wyznać musimy otwarcie że nie widzimy w niej tyle złego ile powszechnie o tem mówią i piszą. Szkoda wyrządzana przez nią muzyce poważnej nie byłaby zbyt wielką, gdyby publiczność ograniczała się na słuchaniu operetek w teatrze. Ale na nieszczęście owe walce i polki z Barona cygańskiego, Don Cezara, Gasparone etc. stają się coraz bardziej wyłączną muzykalną strawą naszych amatorów i amatorek muzyki, zalegają pulpity fortepianowe w każdym domu i niszczą zamiłowanie do muzyki poważnej Nie należy potępiać operetki za to, że jest zabawną i wesołą — w sztuce ma ona tę samą racyę bytu co komedya i farsa — ale winić wypadałoby publiczność za to, że znajduje zaspokojenie wszelkich swych potrzeb artystycznych w operetce.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe dnia 20 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku, przeważnie jednak z zachodniej strony, średnia temperatura doby około 5°C., niebo zamglone, powietrze wilgotne i mgliste, deszcz.

Najniższa temperatura dziś w nocy była 3·9°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 754·5 mm.

= **Pożar**, powstał wczoraj wieczór w magazynie farb i tłuszczów p. A. Berskiego pod l. 3 przy placu Bernardyńskim, skutkiem pęknięcia szklanej bani z tłuszczem, postawionej przez parobka Piotra Łuszczyszyna na płycie kuchennej, pod którą poprzednio podpalono. Tłuszcz rozprysł się w płomieniach po całej kuchni, lecz wspomniony parobek, nie straciwszy przytomności, stłumił ogień płachtami, nim jeszcze przybyła straż pożarna.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono dwa koguty i białą kurę; tales i czarną dużą chustkę. — Zgubiono kartkę zastawniczą banku kredytowego do l. 5.831 na srebrny zegarek, kryty ankier, za 3 zł. zastawiony; arkusz podatkowy, na imię Chai Sary Alten opiewający. Znaleziono medal bronzowy, z wizerunkiem św. Jerzego, z kawałkiem łańcuszka do zegarka.

— **Sport.** Wyścigi w Warszawie rozpoczną się dnia 2 czerwca i odbywać się będą przez dni sześć, a mianowicie: dnia 2, 5, 9, 12, 16 i 19 t. m. W sali posiedzeń towarzy-

stwa wywieszoną została waga, ustanowiona dla koni, przyjmujących udział w trzech głównych handicapach, t. j. w biegu imienia Jerzego Fanshawe'a, Horodna i Józefa hr. Zamojskiego. Jako termin do możliwych przeciwko temu reklamacyj ze strony osób interesowanych, naznaczony został dzień 13 maja. — Wyścigi w Moskwie trwać będą od 22 maja do 26 września. W sezonie pierwszym wiosennym, konie polskie nie są dopuszczone, a wyjątek stanowi tylko 3-letnia klacz Augusta hr. Potockiego „Wystawa“, jako urodzona w Zahajcach, gubernii wołyńskiej. W letnim sezonie, który rozpocznie się dnia 22 czerwca, z udziałem już i polskich stajen, rozegrany będzie dnia 10 lipca bieg t. z. „Wielkie wszechrossyjskie Derby“ dla trzylatków, o nagrodę w ogólnej sumie 20.000 rs. Do biegu tego zapisanych jest 56 koni, a z polskich: Ludwika hr. Krasińskiego: „Hajdamaka“, „Brzask“, „Rouler“, „Murray“, „Brunette“ i „Pokorny“; Ludwika Grabowskiego: „Count Grabowski“, „Chorąży Świnka“ i „Blanche de Castille“; Augusta hr. Potockiego: „Hetman“, „Twardowski“ i „Borowno“; L. Kronenberga: „Mira“ i „Gordon“; W. Mysyrowicza: „Sir Owen“, „Master Wicks“, „Palmerston“ i Donna Elwira“, oraz Ursyna Niemcewicza: „Ordynat“. W sezonie jesiennym odbędzie się międzynarodowy *steeple chase* sześciowiorstowy. Wszystkich dni wyścigów w Moskwie jest 41, a suma nagród, nie licząc stawek, wynosi 360 000 rs.

— **Król Kalakaua w niebezpieczeństwie.** Kapitan okrętu, przybyłego z Honolulu do San-Francisco, opowiada, że urzędnik pewien, krajowiec, wziął od grona zamieszkałych w Honolulu Chińczyków 70.000 dol. za monopol sprzedaży opium, następnie jednak monopolu nadać i pieniędzy zwrócić nie chciał. Chińczycy tedy kazali poprzybijać w mieście plakaty, ogłaszające nagrodę 5 000 dolarów za głowę króla Kalakauy. Skutkiem tego straż pałacowa została podwojona.

— **Ze statystyki teatralnej.** Według zamieszczonego w *Signale* wykazu za r. 1886, we Włoszech w ciągu tegoż roku 39 nowych oper ujrzało światło kinkiet, nadto 11 nowych oper komicznych, 20 operetek i 7 baletów W Niemczech i Austryi wystawiono po raz pierwszy 26 dużych oper, a w innych krajach 13. Trzynaście większych teatrów zmieniło swoich dyrektorów; spaliło się 5, zapadł się 1, a otwarto nowych ośm.

— **Przyczynek do historyi sztuki szycia.** Pochodzenie sztuki szycia znacznie jest późniejsze, aniżeli haftowanie. Już za czasów starożytnych Rzymian haftowano bardzo kunsztownie, szycie wszakże nie było jeszcze znane; bogate szaty rzymskie nie potrzebowały żadnego szwu, toga i pallium w wolnych, agrafami spinanych fałdach układały się na postaci; przyszywano tylko ozdoby i to także ściegiem do haftu używanym. Jakkolwiek na Wschodzie, zkąd wszakże wszelki zbytek w sukniach pochodzi, umiano już w starożytnych czasach szyć, szycie to było bardzo odmienne od dzisiejszego i polegało jedynie na lekkiem zczepianiu szat, a zajęcie to należało wyłącznie do mężczyzn, kobiety bowiem uprawiały wyłącznie tkactwo. Dopiero wraz z wprowadzeniem bielizny, nieużywanej przez starożytnych, szycie stało się koniecznością. Jaką trudność przedstawiało sporządzenie bielizny, dowodzi jasno fakt, iż były królowe, jak np. Elżbieta angielska, które posiadały po sześć zaledwie koszul. O pierwszej koszuli wspominają z okazyi św. Segoliny w 8. wieku po Chrystusie. We Francyi pierwsze płócienne koszule nosiła jakoby w XV. stuleciu małżonka króla Karola VII. Nawet Ludwik XIV w młodości swojej nie był dostatecznie w płócienne chustki zaopatrzony. W ubiegłym wieku dopiero sztuka szycia stanęła na wysokim stopniu udoskonalenia, a obfitość bielizny stanowiła dumę każdej gospodyni domu i poczęła grać wielką rolę w wyprawach ślubnych.

— **Wybiegi przemytników.** Z Mławy donosi *Kores. płoc.* o oryginalnym fakcie, jaki zdarzył się na komorze tamtejszej. Niedawno pociągiem, przybywającym z zagranicy na stacyę Mława, przyjechała przyzwoicie a nawet kosztownie ubrana dama z dzieckiem, które trzymała otulone poduszką piastunka. Tak powierzchowność, jak obejście się tej damy zdradzało osobę, należącą do lepszego, wykształconego towarzystwa. Na stacyi urzędnicy celni zażądali od niej bagaży, aby je poddać rewizyi. Natychmiast zadosyć uczyniła temu żądaniu, prosząc, iżby się spieszono, ponieważ dziecko jej w drodze zasłabło. Rewizya bagaży nie wykazała nic, coby było niezgodnego z przepisami. Już miała grzeczna podróżna odchodzić, gdy jednego z urzędników zastanowiło niezwykle dziwnie i szybkie bujanie dziecka przez piastunkę z gorliwością wielką. Odzywa się przeto z upomnieniem, iż dziecko zapewne usnęło, nie należy go niepokoić. Piastunka zmieszała się, co nie uszło baczności urzędnika. Podchodzi do dziecka, przypatruje się, zoczywszy zaś twarz dziwnie trupiej cery, dotyka jej, następstwem czego było odkrycie.... defraudacyi. Mniemane dziecko było manekinem z wosku, posiadającem tylko głowę osadzoną na kiju, do około którego przemyślny defraudator owinął koronki. Wartość towaru stanowiła cyfrę poważną, 10.000 rubli podobno.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Wielkanocne jaja.

Kiedy życząc sobie wzajem wesołego „Alleluja“ dzielimy się jajkiem święconem podanem przez polską gosposię, kiedy setki barwnych pisanek i strojnych jaj cukrowych wabią oczy nasze, czyliż nie przyjdzie nam wtedy na myśl z jakich to wieków ubiegłych pozostał nam zwyczaj święcenia jaja i dla czego właśnie jaje dostąpiło zaszczytu tego?

Wszystkie zwyczaje starodawne, choć nic nie znaczące na pozór, są zwykle szczątkami dawnych religijnych pojęć; kryją one symbol często głęboki. którym starożytni osłaniać lubili swą wiarę. Lud ciemny zachował formę tylko, myśl zaś, co się kryła pod tą formą, często innej poszukała sobie szaty, przemieniła się niejako i w nowych zmartwychwstała kształtach.

To też, tak jak trudno zbadać, jakiego morza ziarnem jest cenna perła, co z rąk do rąk jako klejnot rodzinny w spuściźnie przechodzi, tak trudno również dojść początku owych tradycyj i podań ludowych, co przekazywane z pokolenia w pokolenie, ocalały w powodzi wieków i bądź przez wędrówki ludów, bądź przez wojny lub inne dziejowe burze, przeniesione zostały zdala, od pierwotnego gniazda, na odległe świata krańce.

My Słowianie, łańcuchem wieków związani ze Wschodem, tą prastarą kolebką naszą, tam też pod słońcem Hindu lub Iranu, na wybrzeżach Nilu lub u stóp Libanu, szukać powinniśmy początku legend naszych i zwyczajów ludowych.

Otóż na całym Wschodzie, w starożytnych wiekach, jaje było symbolem wszechświata, obrazem elipsy: systemu planetarnego. Jedna z egipskich religijnych legend uczy nas, iż: „siła tworząca natury czyli Bóg Kneph (Ammon) unosząc się nad chaosem, wydał z ust swych jaje olbrzymich rozmiarów a w jaju tem powstało słońce, czyli ciepło rodzące, (bóg Phtah) i dało początek wszelkiemu życiu.

Również budhyści, którzy wszechświat sam Bogiem nazwali, przedstawiają ów świat stworzony bądź pod postacią węża w pierścień zwiniętego, bądź pod postacią jaja, którego żółtkiem jest słońce, będące pierwiastkiem życia w naturze.

Podobnym obrazem przedstawiają nam starzy Persowie stworzenie świata: Kiedy żywioły jeszcze z sobą bezładnie zmięszane były, wtedy Bóg tchnął na wody, i powstała jakoby olbrzymia bańka mydlana, mająca kształt jaja; bańka ta prysła na dwie połowy i utworzone zostały tym sposobem wody górne i wody dolne, czyli atmosfera świat otaczająca.

Toż samo podanie znajdujemy wreszcie i w fenickiej Genezie: „Gdy duch życia i chaos zmięszały się z sobą, wtedy powstał namuł — (*môt*) a „*môt*“ miał kształt olbrzymiego jaja i z jaja tego powstało wszystko co istnieje“ [1]).

Już sama nazwa jaja na Wschodzie jest symboliczną. W starym Egipcie zwano jaje: *Beidh*, po arabsku *Bed*, w Persyi *Bud* czyli *Budh*, co oznacza: świat, istnienie, wiedzę.

I nietylko symbolem ważnym było jajo na Wschodzie, ale także występowało tak jak u nas, przy wiosennych świętach i uroczystościach starożytnych. — Na całym Wschodzie, jak się dowiadujemy z hieroglifów, dni wiosennego porównania dnia z nocą obchodzone były uroczyście jako dni zmartychwstania natury ze snu zimowego.

Po dziś dzień, nad Czerwonem morzem żeglarze arabscy nazywają dzień ten dniem zaślubin słońca i ziemi. W Egipcie zaś w tymże samym czasie prawie, bo w drugi dzień naszej Wielkanocy, lud cały tak arabski jak i Koptowie, potomkowie dawnych Egipcyan, obchodzą starożytne święto „Szam-el-Nessim“. W dniu tym wszystko co żyje dąży na wieś lub do ogrodów, aby wiosennem odetchnąć powietrzem. W domach nie wolno gotować lub rozpalać ognia, więc też każdy zaopatruje się w żywność, w kosze pełne mięsiwa, ciast i jaj barwionych. Jaja te zawieszają też Koptowie nad drzwiami domów, gdyż mają one ochronić od złych duchów [2]). Lud bawi się jajami temi, rzucając je na siebie wzajem lub ofiarując je sobie w podarku

Zaręczano mi, iż zwyczaj ten jest zabytkiem dawnych pogańskich wieków, tak samo jak i spożywanie w dzień ten baranka, rozpowszechnione na całym Wschodzie. W dniach bowiem wiosny lud egipski zwykł był składać Bogom w ofierze pierworodne baranki oraz chleb i inne jadło.[3]) Ofiary skrapiano wodą zaprawną wonnemi ziołami, część zaś mięsiwa spożywano. [4])

Oto więc pierwszy początek „święconego“.

Religija chrześciańska zmieniła nieco ten zwyczaj przyjęty przez Mojżesza [5]), i odrzucając to co pogańskie, połączyła z nim najświętszą wiary naszej pamiątkę.

My zaś na północy, symbolicznego baranka zmieniliśmy znów na smaczniejsze i pożywniejsze szynki i kiełbasy. Tylko jajo wielkanocne, nasza krasna pisanka pozostała i pozostanie starożytnego świata wspomnieniem.

Anna Neumann.

[1]) Maspero: *Histoire ancienne des peuples de l' Orient.*

[2]) Święto: Szam-el-Nessim przypada w czasie wiania skwarnych wichrów, zwanych Chamsiny, ztąd nazwa owego Święta.

[3]) Koptowie, pomimo iż są chrześcianami, nadzwyczaj są zabobonnymi

[4]) Ofiary te przedstawione są na tablicach grobowych, znalezionych w nekropoliach Egipskich.

[5]) Księgi Mojżeszowe.

Z Izby sądowej.

(*Proces dr. Jackowskiego*).

Po odczytaniu aktu oskarżenia i po załatwieniu niektórych kwestyj formalnych, przystąpił trybunał do przesłuchania oskarżonego, a mianowicie co do faktu sprzedaży dóbr Sarnek średnich i dolnych. Dobra te nabyła małoletnia, p. Helena Krzeczunowiczówna za kwotę 180 000 zł Prokuratorya państwa, czyniąc oskarżonemu zarzut sprzeniewierzenia kwoty 20.000 zł. z powyższej ceny kupna, robi następujące obliczenie: Przy hipotece wymienionych dóbr została kwota 31,560 zł.; jako zadatek wypłacono dnia 19 kwietnia 1884 kwotę 4000 zł.; dnia 3 maja 1884 przy podpisaniu kontraktu wypłacono pierwszą ratę 44 439 zł.; w lipcu 1884 r, podniósł dr. Jackowski z depozytu kwotę 80.000 zł., razem tedy wypłacił dr. Jackowski ś. p. Janiszewskiemu 160 000 złr., brakuje więc 20.000 zł.

Oskarżony w obronie swojej, zaznaczając na wstępie, że nie poczuwa się do żadnej winy, wyraża zdziwienie, jak mogła prokuratorya oskarżyć go o sprzeniewierzenie tej kwoty, skoro z zapisków i rachunków, pozostałych po śp. Janiszewskim wypływa, że tenże otrzymał całą cenę kupna; a nadto utrzymuje oskarżony, że ze swoich pieniędzy wydał jeszcze na rzecz Janiszewskiego około 4000 zł.

Cały dzień wczorajszy był tedy poświęcony mozolnemu obliczeniu, kiedy, gdzie i w jaki sposób wypłacał oskarżony śp. Janiszewskiemu przeróżne kwoty, które razem wziąwszy mają — według twierdzenia prokuratoryi — stanowić tylko kwotę 160,000 zł., a według obliczenia oskarżonego kwotę 180.000 zł. *plus* 4000 złr. Obliczenia te, bardzo mozolne i powikłane nie budzą zgoła żadnego zajęcia, a ostatecznym ich rezultatem jest fakt, że prokuratorya obstaje przy twierdzeniu, iż oskarżony wypłacił ś. p. Janiszewskiemu tylko kwotę 160 000 zł a oskarżony utrzymuje, że wypłacił mu 180.000 zł. Na ogólne zarzuty, zawarte w akcie oskarżenia, odpowiada oskarżony, że z ś. p. Janiszewskim, który się z nim bardzo skrupulatnie obliczał, zawarł umowę co do wypłaty honoraryum w wysokości 5 pr.; innym adwokatom płacił Janiszewski po 10 pr.; oskarżony utrzymuje, że adwokaci w ogóle biorą większe procenta niż 5 pr. Co do zarzutu, że nie prowadził porządnie rachunków, z których możnaby dowiedzieć się ile pobrał od Janiszewskiego tytułem honoraryum, odpowiada oskarżony, że rachunki te prowadzili dwaj dependenci jego; jeżeli więc są jakie niedokładności w tych rachunkach, wina nie cięży na nim. Za sprzedaż Sarnek i kupno Demenki, likwidował podsądny Janiszewskiemu 9000 zł. jako honoraryum, a 23,500 zł. jako zwrot wydatków gotówkowych.

Proces niniejszy budzi zajęcie chyba tylko w nielicznem gronie osób interesowanych a nastręcza niemałe trudności, bo rozchodzi się tu głównie o cyfry, które rozmaicie zestawione, wydają rozmaite rezultaty. (C. d n.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 20 kwietnia 1887 r.

Lwów, pszenica 8·30 do 8·95, żyto 5·80 do 6·10, jęczmień 4·25 do 7·25, owies 4·55 do 5·60, groch 5·70 do 7·—, wyka 5·25 do 5·75, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 45— do 85·—, koniczyna szwedzka 48·— do 60·—.

Tarnopol, pszenica 8·— do 8·55, żyto 5·50, do 6·—, jęczmień browarny 4·— do 6·70, owies 4·50 do 5·40, groch 5·— do 8·—, wyka 4·15, do 5·15 rzepak n. —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 26·— do 45·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·80 do 8·50 żyto 5·35 do 5·90, jęczmień 4·— do 6·70 owies 4·50 do 5·25, groch 5·— do 7·— wyka 4·10 do 5·—, rzepak n. 9·— do 9·— lnianka —· do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 42·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·50 do 9·20, żyto 5·80 do 6·30, jęczmień 4·25 do 7·25, owies 4·70 do 5·70, groch 5·70 do 8·—, wyka 4·5 do 5·50, rzepak n 9·— do —.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 29·— do 45·— koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka ·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 3·— do 30·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 22·75 do 24·— zł.

Usposobienie nieco więcej ożywione.

*) Przedruk wzbroniony

— **Podatek gorzelniany** Zgromadzenie właścicieli gorzelń wschodniej Galicyi wspólnie z Komitetem tow. gosp. galic. uchwaliło d. 16 kwietnia b. r. wybrać delegatów w tej samej liczbie, jak towarzystwo krakowskie, t. j. w liczbie 10, dla porozumienia się z właścicielami gorzelń zachodniej Galicyi i wspólnego wybrania z ich grona delegatów do Wiednia w celu porozumienia się z właścicielami gorzelń Czech i Szląska w sprawie wspólnej akcyi przeciw zmianie podatku gorzelnianego.

Delegatami wybrani zostali pp.: Abrahamowicz Dawid, Frommel Juliusz, Garapich Michał. Gross Piotr, Polanowski Stanisław, dr. Rutowski Tadeusz, ks Sapieha Adam, hrabia Siemieński Wilhelm, Skrzyński Zdzisław, hr. Stadnicki Stanisław.

Zgromadzenie uchwaliło udzielić delegatom następujące dwie wskazówki stanowcze:

a) System ryczałtowy (pauszalny) zachowany ma być nadal w formie dzisiejszej bez zmiany, aż do wysokości 50 hektolitrów dziennego zacieru.

b) Sprzeciwić się wszelkiemu podwyższeniu podatku gorzelń rolniczych nałożonemu na producentów.

Narada wspólna delegatów tutejszych z delegatami krakowskimi, odbyć się ma w Krakowie d. 21 kwietnia br. o godz. 10 r. Zebranie poleciło delegatom. aby się sprzeciwili wszelkiemi podwyższeniu już i tak wysokiej premii eksportowej.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj w zamku cesarskim publicznych posłuchań.

Według depeszy z Mehadii, Najj. Pani ma dzisiaj wyjechać do Ischl, z kąd, jak słychać, powróci z Najd. Arcyksiężniczką Maryą Waleryą dnia 26 b. m. do Mehadii. Dnia 28 b. m. mają przybyć do Mehadii, dla złożenia wizyty Monarchini, królestwo rumuńscy.

Najd. Cesarzewicz i Najd. Arcyksiążę Fryderyk powrócili przedwczoraj z Abbazii do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Albrecht po dwudniowym pobycie w Monachium, udał się przedwczoraj po południu z powrotem do Arco, z kąd wyjedzie w tych dniach do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Wilhelm, wielki mistrz zakonu kawalerów niemieckich i generalny inspektor artyleryi, będzie obchodził jutro 21 b. m. 60-letnią rocznicę swych urodzin.

Węgierska deputacya kwotowa odbyła przedwczoraj w obecności prezesa gabinetu p. Tiszy dwugodzinne posiedzenie, na którem zastanawiano się nad propozycyami, jakie miały być przedłożone wczoraj deputacyi austryackiej.

Do *Budap. Corr.* telegrafują z Wiednia: Dnia 18 b. m. odbyła się między austryackimi i węgierskimi fachowymi referentami konferencya w sprawie reformy podatku od cukru i okowity. Ze względu na to, iż Rząd austryacki wyraził ponownie życzenie załatwienia jeszcze na bieżącej sesyi projektu ustawy o reformie podatku od cukru, mają być w jak najkrótszym czasie sfinalizowane rokowania w sprawie reformy podatku gorzelnianego; albowiem rząd węgierski zdecydowanym jest reformę podatku od cukru załatwić tylko równocześnie z nową ustawą podatku gorzelnianego.

Oficyalne *Neueste Nachrichten*, pisząc o podróży ministra pruskiego, Puttkamera, do Rzymu, i jego posłuchaniu u Papieża, kładą na to nacisk, że podróż ta jest niejako wywzajemnieniem się za przybycie msgr. Galimberti'ego na uroczystości jubileuszowe do Berlina. Na andyencyi w Watykanie była podobno mowa także o Alzacyi i Lotaryngii. Pan Puttkamer miał rzekomo wyrazić w imieniu księcia Bismarcka prośbę, aby Papież zechciał wpłynąć na kler alzacko-lotaryński co do wychowania młodzieży. Według pogłoski, którą za-

pisuje także berlińska *Germania*, Ojciec św. już na dni kilka przed posłuchaniem wezwał alzacko-lotaryńskie duchowieństwo do zaniechania stanowczego wszelkich nieprzyjaznych dla Niemiec demonstracyj.

Oficyalny brukselski *Nord* podaje w ostatnim numerze nadzwyczaj pomyślny biuletyn o ogólnej politycznej sytuacyi. Od dawna — tak powiedziano w odnośnym artykule — polityczny barometr nie stał tak wysoko a widoki pokojowe nie były tak pomyślne, jak właśnie obecnie. Stosunki między rządami Francyi i Niemiec są więcej niż dobre, bo wyborne; postawa Francyi w obec Rossyi jest na wskróś przyjazną i prawidłową; między Berlinem i Petersburgiem stan rzeczy jest jak najlepszy, a wreszcie stosunki między Petersburgiem i Wiedniem są bardzo zadowalające.

Do *Pol. Corr.* donoszą z kół watykańskich, iż postanowioną już jest rzeczą, że kardynał Vannutelli, dotychczasowy nuncyusz przy Najw. Dworze wiedeńskim, bejmie urząd papieskiego sekretarza stanu, a msgr. Mocenni posadę nuncyusza w Wiedniu. — Msgr. Agliardi ma zostać delegatem apostolskim w Chinach.

Temps, omawiając w artykule wstępnym rozdwojenie w obozie bonapartystów, pisze: „W naszych oczach dokonywa się upadek bonapartyzmu, albo raczej imperyalizmu.“ Przedstawia dalej dwie frakcye główne tego obozu: jednę Roberta Mitchell, który się trzyma dawnej zasady „czystego“ bonapartyzmnu, i drugą frakcyę Cassagnaca, który dąży do ściślejszego połączenia z legitymistami. Obie partye zwróciły się do księcia Wiktora Napoleona w Brukseli, żeby rozstrzygnął spór. *Temps* nie przewiduje innego rezultatu, oprócz stanowczego zniknięcia z widowni bonapartystów, z którymi nie liczą się już republikanie nawet o tyle, ile z prawicą monarchiczną.

Prezydent republiki podpisał dekret, znoszący generalną dyrekcyę wyznań w ministerstwie spraw wewnętrznych, która ma być zastąpiona zwyczajną tylko dyrekcyą. Skutkiem tego rozporządzenia zredukowaną będzie znacznie liczba urzędników.

Korespondent paryski *Polit. Corr.* donosi, że z ponownem otwarciem Izb po feryach, wejdą na porządek dzienny dwa przedmioty ustaw wojskowych, a mianowicie projekt powszechnego poboru wojskowego i ustawa o ponownem wciąganiu do armii podoficerów. Według projektowanego artykułu 40 pierwszej ustawy, każdy Francuz byłby obowiązany do służby w wojsku przez trzy lata w armii czynnej, sześć lat w rezerwie, przez następne sześć lat należałby do milicyi a nakoniec do rezerwy tejże milicyi. Równocześnie ma być zniesiony zaciąg do jednorocznej służby w wojsku. Projekt ustawy co do podoficerów, nastręcza wysłużonym a wstępującym napowrót niezmierne korzyści, lubo równocześnie obciąży państwo olbrzymiemi wydatkami.

Kardynał Manning ogłosił na zapytanie jednego z duchownych, opinię swoją o stosunku Kościoła do „rycerzy pracy“ w Ameryce. Z opinii tej przytaczają dzienniki angielskie ustęp następujący: „Dotychczas rządzony był świat przez dynastye. Odtąd Stolica Apostolska będzie miała do czynienia z ludem, posiada też swoich biskupów, którzy utrzymują nieustanne stosunki z ludem. Im jaśniej i dokładniej Rzym rozumieć to będzie, tem silniejszym się stanie. Nigdy jeszcze episkopat nie był tak oddzielony od władzy świeckiej, tak zjednoczony sam w sobie, słowem w takiej sytuacyi, ażeby własną potęgę dokładniej poznać i umieć jej użyć. Jeżeli nie pozna i nie użyje swej władzy, mogą nastąpić wielkie nieszczęścia“.

Według zapewnień dzienników irlandzkich, przybyć ma z Ameryki 10.000 Irlandczyków, obywateli amerykańskich, ażeby zorganizować systematyczny opór. Irlandczycy mniemają że skutkiem prześladowania obywateli amerykańskich, zdołają wywołać zatarg pomiędzy Anglią a Stanami Zjednoczonemi.

W Szwecyi rozpoczął się okres agitacyi wyborczej dla wyboru posłów do parlamentu, zwołanego na 2 maja. Sesya ta rozstrzygać ma pomiędzy cłami ochronnemi a wolnym handlem. Dotychczas wybrano 110 zwolenników wolnego handlu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 kwietnia. Na wczorajszem zebraniu Towarzystwa geograficznego, znany podróżnik afrykański dr. Lenz miał odczyt o wyprawie ekspedycyi austryackiej do Kongo. Na odczyt ten przybyli:

Najd. Cesarzewicz Rudolf, Najd. Arcyksiążę Rainer, dalej pierwszy ochmistrz nadworny ks. Hohenlohe, Ministrowie dr. Prażak i margrabia Bacquehem, szef sztabu generalnego baron Beck, komendant marynarki wiceadmirał Sterneck, generał adjutant Popp, kardynał Ganglbauer, podróżnik afrykański Paulitschke, wielu uczonych, przedstawicieli marynarki wojennej, Minister wyznań i oświaty i t. d. Po odczycie, który wzbudził ogólne zajęcie i wywołał gorące oklaski, Najd. Cesarzewicz złożył życzenia dr. Lenzowi. Jego Ces. Wysokość rozkazał przedstawić sobie towarzyszy dr. Lenza, pp. Baumanna i Bohndorfa.

Wiedeń, 20 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszym bankiecie członków Deputacyi kwot, Slavy wzniósł toast na cześć Austryi, baron Revertera na cześć Węgier, a dr. Sturm na utrwalenie stosunków między Austryą i Węgrami.

Wiedeń, 20 kwietnia. Na wczorajszem wspólnem posiedzeniu obu podkomitetów Deputacyi dla oznaczenia kwot uchwalono utrzymanie *status quo*. Na dzisiejszem wspólnem posiedzeniu Deputacyi, zostanie zatwierdzonym referat podkomitetów, w którym zaproponowano projekt ustawy, jaki w sprawie kwot ma być wniesionym do obu parlamentów.

Wiedeń, 20 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wszystkie dzienniki stwierdzają z zadowoleniem, że kwestya kwot została załatwioną, i wyrażają przekonanie, że oba parlamenty zatwierdzą uchwały swych deputacyj.

Wiedeń, 20 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Generał Kaulbars wyjedzie ztąd jutro do Petersburga.

Wiedeń, 20 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Donoszą do tutejszych dzienników: Przed kilkoma dniami banda emigrantów bułgarskich wtargnęła pod Bolik z terytoryum rumuńskiego na bułgarskie, została jednak odpartą przez straż pograniczną, która wzięła do niewoli pięciu ludzi.

Petersburg, 20 kwietnia. Generał-major Szebeko przy równoczesnem nadaniu mu rangi generał-porucznika, został zamianowany w miejsce gen. Orżewskiego towarzyszem ministra spraw wewnętrznych.

Paryż, 20 kwietnia. Ambasador niemiecki, hr. Münster, odwiedził przedwczoraj ministra spraw zagranicznych, Flourensa, poczem wyjechał za dwutygodniowym urlopem do Niemiec.

Marsylia, 20 kwietnia Parowiec angielski „Chusan“ zderzył się w drodze do Ajaccio z yachtem francuskim „Magatili“, który rozpadłszy się na dwoje w okamgnieniu zatonął. Kapitan yachtu i dwóch majtków straciło życie — reszta podróżnych została uratowaną przez „Chusan“.

Rzym, 20 kwietnia. W Izbie deputowanych minister wojny zapowiedział przedłożenie w sprawie powiększenia artyleryi i kawaleryi.

Prezydent Izby, Biancheri, cofnął swoją dymisyę.

W skutek przedwczorajszego oświadczenia rządu, deputowany Pignatelli cofnął swą interpelacyę w sprawie Masawy.

Izba przyjęła projekt ustawy, dotyczący wzniesienia pomnika Minghetti'emu.

Rzym, 20 kwietnia. W senacie zapowiedział Corti interpelacyę w sprawie Massawy, oraz czy rząd zamierza okupować na nowo Saati.

Rzym, 20 kwietnia. *Osservatore Romano* zaprzecza stanowczo doniesieniu, jakoby pruski minister Puttkamer, na ostatniem posłuchaniu w Watykanie, prosił papieża o pomoc w dziele zgermanizowania Alzacyi i Lotaryngii.

Madryt, 19 kwietnia. Sprawca zamachu na byłego marszałka francuskiego, Bazaine, jest pomocnikiem handlowym i nazywa się Hillairant.

Madryt, 20 kwietnia. Parowiec hiszpański „Vasco di Gama“ rozbił się koło Gijon. 10 ludzi poniosło śmierć w morzu.

Madryt, 20 kwietnia. Eksmarszałek Bazaine wróci za 14 dni do zdrowia.

Bombay, 20 kwietnia. Wysłana przez emira, celem pomszczenia śmierci Gholam Hardar chana, karawana o sile 500 ludzi, została przez chana z Ghilzais pod Nani, w pobliżu Ghuzin'u na głowę pobitą.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 kwietnia 1887, godzina 2 min — Alp Tow. górn. 22.75 Węg. akcye kredyt. 288·25, Akcye anglo-austr. 106·25 Akcye banku Union 212 75 Akcye kolei Karola Ludwika 206·25, Akcye kolei północnej 244.50 Akcye kolei południowej 82·50, Akcye kolej Alföld 182 —, Akcye kolei Elżbiety 235 30, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 230.25. Akcye kolei węg. północno wschodniej 167 50 Wiedenskie losy 25·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —. — Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 124 60, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 101.97. Akcye związkowego banku 94.—, Akcye banku obrotowego — —. Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·13·75, Węgierskie losy 120.50, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe — . Akcye Banku dla krajów koronnych 242 —. — Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 19 kwietnia 1887, godzina 5 minut 35 Akcye kredytowe 284 10 Anglo-Austr. —· . Unionbank — —, Kolej Karola Ludwika 205 25 Południowa —·—, Renta papierowa 81.62, Galic. listy zastawne — —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10.04·—, Rubel papierowy —·— .

Wiedeń, 20 kwietnia 1887 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 283·90, Anglo Austr. —·— Unionbank —.— Kolej Karola Ludwika 205·25. Południowa 82.25. Renta papierowa —.— 5°/₀ Galic. hip. listy zastawne 102 30 Galic. oblig. indemn —·—, do — —, 4½°/₀ listy zastawne banku krajowego 96 —, 4½°/₀ pożyczka krajowa z 1883 roku —· Napoleondor 10·03·50 Rubel papierowy —·— — Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 19 kwietnia 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo —·— do —·— złr, żyto —·— do —·— złr. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10 000 litr procent 25 75 do 26 75 złr. Szczecin,: Pszenica —.—, rzepik —·— spiritys —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł, 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9·30, do 9.32 — - zł Berlin: Pszenicę żółta (na wiosnę) 172.25 do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 39 60, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 53.60 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr, spirytus —·—·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Przyjechali do Lwowa
dnia 20 kwietnia 1887.

Hotel George'a

Pp. J. hr. Wisniewska z Krystynopolu, ks H. Lubomirski z Bakończyc, H hr. Zabiełło z Rossyi, L br. Brückman z Monasterzec, R Puzyna z Gwoździca, W. Micewski z Tuczemp, H. Miller z Warszawy.

Hotel Europejski.

Pp. T. Moszyński z Warszawy, J Futasiewicz z Wiednia, J. Schernach z Wrocławia, F. Neuman z Wiednia, J. Schiller z Wiednia.

Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:
podług zegara lwowskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min 50 rano pociąg pospieszny, o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 25 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 kwietnia 1887.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	204	50	208	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	227	—	230	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
" " " 5 pr. w. a.	99	—	100	—
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	101	40	102	40
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	55	101	55
" " " 4 pr. w. a.	95	50	96	50
" " " 5 pr. los. w 37 l.	100	55	101	55
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	—	94	—
" " 4½ prc. " " 52	99	—	100	—
" " 4 prc. " " 56	92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr. w. a. I emisyi . .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa . . .	16	—	18	—
" " Stanisławowa	25	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	88	5	98
Dukat cesarski	5	90	6	
Napoleondor	10		10	11
Półimperyał	10	32	10	44
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
" " papierowy . .	1	11	1	13
100 marek niemieckich	61	80	62	50

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 18. kwietnia 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.60	81.80
luty-sierpień	81.60	81.80
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.40	82.60
kwiecień-październik	82.60	82.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	129.25	129.75
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.75	134.25
" " 1860 po 100 złr. 5. prc.	136.—	136.50
" " 1864 po 100 złr.	165.50	165.75
" " 1864 po 50 złr.	164.75	165 25
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	159.50	160.50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	97.65	97·85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	113.10	113.30
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.25	105.—
Galicyi	104.50	105.—
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.—
Węgier	104.75	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	106.50	107.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	284.—	284.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	561.—	565.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	241.80	242.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. .	876.—	879.—
Kol. Albrechta a 209 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	364.—	366.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k. . .	2443	2448
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . .	205.70	206 10
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	229 30	229.80
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	236.—	236.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	82 75	83.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.25	172.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.75	101.25
" " " premiowe po 3 prc.	101.—	101.40
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.—	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.25	102.—
" " " " w 36 l. 6½ pr.	99.—	99.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	95.50	96.30
" " " " " po 5 prc. . .	100.90	101 30
" " " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.90	101.30
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 52½ l.	96.25	96 75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	101.50	—.—
Gal. banku hip. po 5 prc.	99.20	99.70
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	100.70	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. . .	101.50	102.45
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	—.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	99·90	100 30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	100.50	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.50	100.90
" po 100 zł. w. a. . .	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.20	100.80
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.90	100.30
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.—	82.40
z r. 1884 . .	89.40	90.—
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. .	178.50	179.—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.25	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.75	114.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	25.50	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	16.75	17.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	20.—	20.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.75	48.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.80	15.10
" " węgiersk. " po 5 zł.	9.—	9.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	56.25	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.50	56.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.50	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	—.—	137.50
" " po 50 zł. w. a. . . .	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.75	35.[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	43.75	44.[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.75	127.[illegible]
Paryż za 100 ft.	50.12.—	50.20
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.96.—	5.98
" pełnej wagi	5.91.—	5.93
Korona	—.—.—	—.—
20 frankówka	10.03.—	10.04
Rossyjski imperyał	10.35.—	10.37
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 19 kwietnia 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	[illegible]
" " " w srebrze . .	82	45
Renta w złocie	113	35
5 prc. austr. renta marcowa	98	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	876	[illegible]
" " kredytowego	284	10
Londyn	126	[illegible]
Napoleondor	10	05
Dukat cesarski men.	5	96
100 marek niemieckich	62	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

L. 4857 (2579)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 83 czasopisma „Kurjer Lwowski“ z dnia 24 marca 1887 pod napisem „Jeszcze jedna krzywda“ zawiera znamiona występku z art. IX ust. z 17/12 1862 nr. 8 d. u. p. z roku 1863 zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29 marca 1887.

L. 5806 (2956)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras. że treść broszury pod tytułem „Pobudka Hasło i Odezwa“ wydanej przez Ludwika Nałęcza we Lwowie 1887 zawiera znamiona zbrodni z §. 65 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. prokuratora rządowego konfiskata tej broszury.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tej broszury a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1887.

L. 5684 (2955)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 95 czasopisma „Dziennik polski“ z dnia 5 kwietnia 1887 pod napisem „kronika konfiskata“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony

Lwów, dnia 9 kwietnia 1887.

Licytacye.

L. 9567. (2925 1–3)

Dnia 24 maja 1887 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wykaz. hipotecznymi 36. 80 i 82 księgi gruntowej gminy Dobrociesz objętych, Wincentego Hołysta i Jana Staciaka i Michała Hołyska własnych, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia 19 rat po 12 zł. i 89 zł 33 ct.

Cena wywołania realności wyk. hip. 36 ks. gr. gm. Dobrociesz jest 200 zł., realności wyk. hip. 80 tej księgi jest 100 zł., a realności wyk. hip. 82 tejże księgi jest 100 zł.

Wadyum 10-prc. ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny, lżejsze warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 30 listopada 1886.

Zl. 463. (2863 1–3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Brzeżany wird verlautbart, daß zur Hereinbringung der Forderungen der österr. ungar. Bank in Wien pr. 81.664 fl. 46 kr. und 16.796 fl 17 kr. ö. W. s. N. G. die executive Feilbiethung der dem Andreas Cywiński gehörigen, im Gerichtsbezirke Kozowa gelegenen Güter Płotycza und Budyłówka sammt allem Zugehör an den im hiesigen Gerichtssaale Nr 12 abzuhaltenden drei Terminen und zwar am 11. Mai, am 20. Mai und am 17. Juni 1887, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 200 000 fl. ö. W. Beim 1en und 2en Termine werden diese Güter nicht unter dem Ausrufspreise, beim 3ten Termine nicht unter 160 000 fl. ö. W. verkauft werden.

Das Vadium beträgt 20.000 fl. ö. W.

Der Ersteher ist verpflichtet diejenigen Forderungen, deren Zahlung vor der allenfalls verabredeten Aufkündigung von den Gläubigern nicht angenommen werden sollte, auf Abschlag vom Kaufpreise, soweit derselbe reicht, dagegen die Lastenpost 4 und 6, welche bei der Hypothek zu verbleiben hat, ohne Abschlag vom Kaufschillinge zu übernehmen.

Die übrigen Feilbietungsbedingniße und der Tabular Auszug können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die Partheien und diejenigen Gläubiger, welche seit dem 27 Oktober 1886 als dem Ausstellungstage des Grundbuchsauszuges dingliche Rechte an den feilzubiethenden Gütern erworben haben sollten, oder denen der Feilbietungsbescheid, oder spätere Bescheide in dieser Executionssache gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten, zu Händen des hiemit in der Person des Landesadvokaten Dr. Schätzel mit Substituirung des Landesadvokaten Dr. Madeyski bestellten Curator und mittelst Ediktes verständigt.

Brzeżany, am 12. Februar 1887.

L. 13532. (2874 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, w Dobromilu pod lk. 305 położonej, dłużnika Mojżesza Jniesa własnej, na zaspokojenie pretensyi Mechla Schanza w kwocie 120 złr., dnia 10 maja, 14 czerwca i 19 lipca 1887, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej, jednak nie niżej sumy 500 złr.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli późniejszych, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem p. Alojzego Schneidera.

Dobromil, 29 grudnia 1886.

L. 1921 (2873 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 złr. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 13 gminy kat. Krzyżanowice objętej, dłużnika Tomasza Muchy własnej, w trzech terminach, mianowicie dnia 16 maja, 16 czerwca i 18 lipca 1887 o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Trybulec w Bochni.

Wadyum wynosi 76 złr.

Bochnia, 10 lutego 1887.

L 2308. (2957 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi kołomyjskiej kasy oszczędności w kwocie 62 zł. 37 ct. z pn. przeprowadzoną zostanie w trzech terminach dnia 7 czerwca, 5 lipca, i 5 sierpnia 1887 zawsze o 10 godzinie rano w b. IV przymusowa licytacyjna sprzedaż realności l. k. 17 m. w Kołomyi Freidy Sandberg, Izraela Sandberg, względnie ich mas konkursowych własnej, a to przy pierwszym i drugim terminie za cenę szacunkową 3040 zł. w. a. lub wyżej takowej, na trzecim zaś także poniżej ceny szacunkowej, jednak tylko za taką cenę, iżby wszyscy wierzyciele do ceny szacunkowej zabezpieczeni, z takowej mogli być zabezpieczeni.

Wadyum wynosi 304 zł w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć i odpisać można w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli niznanych ustanawia się adwokata dra Rascha.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony na 5 sierpnia 1887 o godzinie 4 po południu w b. IV.

C. k. Sąd obwodowy

Kołomyja 17 marca 1887.

L. 1991. (2964 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 350 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 31 maja, 30 czerwca i 15 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 30 126, 127, 128, 148 i 152 ks. gr gm. Poręba objętej Franciszka Hondy, Jana Frysztaka, Stanisława Gębskiego, Maryanny Zając, Antoniego Górskiego, Maryanny Hondowej, Józefa i Błażeja Hondo własnej.

Cena wywołania 1300 zł. mianowicie realności lwh. 30 sumę 780 zł. lwh. 126 sumę 120 zł. lwh. 127 w sumie 40 zł. lwh. 128 w sumie 60 zł. lwh. 148 sumę 100 zł. i lwh. 152 sumę 200 zł. a. w.

Wadyum 130 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, dnia 5 lutego 1887.

L. 1128. (2965 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 2 w Woli guojnickiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Jacka i Magdy małż. Batyckich własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu włość. 10 rat po 13 zł. i resztującego kapitału 132 zł. 44 ct. dnia 3go czerwca, 5 lipca i 1 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej 350 zł. na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, aktu opisania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawniczem opisaniu realności to jest po dniu 8 marca 1887 prawo zastawu uzyskali kuratorem w osobie Jana Derdelewicza o tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, 31 marca 1887.

L 1776 (2966 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 27/233 w Bo[illegible]wie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Iwana Korniaka własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 16 rat a 6 zł. i [illegible]dnej 6 zł. 32 ct., w jednym terminie dnia 17 czerwca 1887 o godzinie 10 rano za [illegible]kąbądź cenę.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, aktu zastawniczego opisania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Ludwik Deller w Krakowcu.

Krakowiec 31 marca 1887.

L. 2640. (2967 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chotyńcu położonej wedle wykazu hipotecznego 164, 370, 371 tejże gminy, ciało tabularne stanowiącej dłużnika Onyszka Mohyły, Dwojry Grün Roni Steinhaus, Szymona Oringera, Mojżesza Oringera, Icha Oringera, Rebeki Oringer, Iwana Ilasza własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie [illegible] zł. 1 ct. dnia 3 czerwca, 8 lipca i 11 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej [illegible] zł., na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanowiono dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 marca 1887 do tabuli weszli, kuratora Hawryła Buszka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, 26 marca 1887.

L. 4283. (2899 1—3)

Dnia 25 maja i dnia 30 czerwca 1887 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Maksymowicach położonych wyk. hip. l. 3, 105 i 145 objętych, Herscha Zilera własnych.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1885 zł.

Przy powyższych dwóch terminach realności te sprzedane będą za lub niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego m. del.

Sambor, dnia 22 marca 1887.

L. 1249. (2900 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Jana Przyszlaka w kwocie 30 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż posiadłości w Trościańcu wedle wyk. hip. l. 97 i posiadłości w Stulsku wedle wyk. hip. l. 397 dłużnika Wasyla Brynia względnie tegoż nieobjętej masy, dla której Onufrego Iwachów z Woli wielkiej kuratorem ustanowiono własnych, w dniu 20 maja, 20 czerwca i 4 lipca 1887, każdego razu o godzinie 10 rano, na których dwóch pierwszych terminach sprzedaż za lub wyżej ceny wywołania 230 zł. wa. nastąpi, na trzecim terminie zaś także niżej tej ceny, jednakże nie niżej kwoty równającej się wszystkim długom, na tych realnościach zahipotekowanym.

Do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 13go lipca 1887, godzinę 9 rano, do którego się wszystkich realnych wierzycieli pod rygorem §. 148 ust. sąd. do sądu tutejszego wzywa.

Wadyum wynosi 23 zł. aw.

Dla tych, którzyby po dniu 22 listopada 1886 rzeczowe prawa na tych posiadłościach nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, doręczone być nie mogły ustanawia się Jana Ustyanowicza z Mikołajowa kuratorem.

Dalsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

Mikołajów, 7 marca 1887.

L. 1931. (2969 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że w dniu 28 kwietnia 1887, o g. 10tej przed południem przedsięwezmie w zabudowaniu sądowem celem wydobycia na rzecz c. k. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 10 rat pożyczkowych po 9 zł. i jednej raty w kwocie 9 zł 9 ct. aw. z pn. publiczną przymusową sprzedaż nietabularnej realności pod l kons. 57 rep. 26 w Sieniawie, dłużnika Waska Wusika vel Łusika własnej, że cena wywołania rzeczonej realności kwota 300 złr., zaś wadyum 15 zł. aw wynosi, wreszcie, że w mowie będąca realność na powyższym terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie i że dla niewiadomych wierzycieli kuratora w osobie c. k. notaryusza Mikołaja Strogania w Rymanowie ustanowiono.

Resztę warunków licytacyjnych i akt zastawniczego opisania sprzedać się mającej realności można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Rymanów, dnia 12 lutego 1887.

Z. 282. (2795 2—3)

Am 26. April 1887 um 10 Uhr Vormittag wird beim k. k. Militär-Betten-Magazine in Lemberg eine öffentliche Verhandlung mittelst schriftlichen, gehörig gestempelten Offerten wegen Einlieferung von

1850	Stücke Bettbretter für die Station	Lemberg
250	„ eisernen Bettstellen „	Brzeżany
150	„ „ „ „ „	Złoczów
150	„ „ „ „ „	Żółkiew
100	„ „ „ „ „	Jaworów
50	„ „ „ „ „	Stryj

abgehalten werden. — Der Einlieferungs Termin ist bis längstens 30. Juni 1887.

Das Vadium beträgt 5% vom Werthe der angebotenen Anzahl Bettbretter.

Die näheren Bedingnisse können in den Amtsstunden beim k. k. Mil Betten Magazine in Lemberg resp Betten-Tausch-Magazin in Stryj, sowie bei dem Filial-Betten-Magazinen in Brzeżany, Złoczów, Żółkiew und Jaworów erfragt werden.

Lemberg, am 9. April 1887.

K. k. Militär-Betten-Magazin.

L. 2706. (2680 3—3)

Ck. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 60 zł. wa. z pn na rzecz Cipy Kraushaar odbędzie się dnia 21 czerwca, 20 lipca i 17 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników, Mojżesza i Cheiny Eichenkatzów wedle dom. 24 pag. 371 n. 1 haer. własnej, w Tarnopolu pod l. 298 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie wynosi 595 zł. 70 ct.

Wadyum 59 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 października 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby późniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Kwiatkowskiego a p. adw. dra Łuczakowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, 19 marca 1887.

L. 202. (2835 3—3)

Oleski c. k sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia 10 rat po 6 zł. 67 ct. i kapitału w ilości 88 zł. 99 zł. z pn. na rzecz lwowskiego c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 31 maja, 1 lipca i 5 sierpnia 1887 zawsze o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego, objętego wykazem hipotecznym nr. 441 gminy katastralnej Usznia Mikołaja Matwijczuka własnego, jednak na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim nie niżej sumy równej pretensyom priwilegiowanym i zahipotekowanym.

Cena wywołania wynosi 150 zł.

Wadyu 15 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Olesko, 18 marca 1887.

L. 1203. (2836 3—3)

Oleski c. k. sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia 10 rat pożyczkowych po 19 zł. 9 ct. i kapitału w kwocie 174 zł. z pn. lwowskiemu c. k. uprzyw. galicyjskiemu zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi dłużnych odbędzie się w zabudowaniu sądowem na dniu 31 maja, 1 lipca i 5 sierpnia 1887 zawsze o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym nr. 830 gminy katastralnej Usznia, Ewy Zaremby własnej, na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim nie niżej sumy równej pretensyom priwilegiowanym i zahipotekowanym.

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Olesko, 19 marca 1887.

L. 9067 (2769 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy wekslowej 3000 zł. z odsetkami 6 prc. od dnia 6 stycznia 1886 bieżącemi, kosztami sądowemi i egzekucyjnemi 8 zł. 8 ct., 9 zł. 81 ct., 4 zł. 52 ct., 95 zł. 47 ct., tudzież za niniejsze podanie w ilości 18 zł. 6 ct. w. a. przyznanymi, odbędzie się w tus. sali rozpraw w dwóch terminach, a to dnia:

2 czerwca i dnia 7 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem na rzecz firmy Jana Kleina egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 3 2 4/4 we Lwowie położonej wedle dom 69 pag. 56 n. 19 haer., dłużnika Ferdynanda Pietsch własnej, za hipotekę powyższej wierzytelności służącej, z tem jednak dołożeniem, że realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość przy oszacowaniu na kwotę 4230 zł. 84 ct. aw. oznaczona, poniżej której realność w powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Każdy z licytujących ma przed rozpoczęciem licytacyi kwotę 423 zł. w. a bądź w gotówce, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności do rąk komisyi licytacyjnej złożyć jako wadyum.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem i o ile w gotówce złożono, w cenę kupna wliczone, innym zaś licytantom zwrócone.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż ekstrakt tabularny powyższej realności można w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać.

O tem zawiadamiamy obie strony tudzież dotyczących wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wszystkich tych, którzyby po dniu 19 września 1886 t. j. dniu wystawienia wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na tej realności nabyli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze tej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, przez ustanowionego równocześnie kuratora adwok dra Lehmana z substytucya adwokata dra Lityńskiego i przez edykta.

Lwów, 19 marca 1887.

L. 743. (2850 3—3)

Dnia 12 maja, 13 czerwca i 14 lipca 1887 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 12 w Ustrzykach górnych położonej, dłużnika Leiby Herscha Rotha własnej, nietabularnej, na zaspokojenie wierzytelności Leiby Fischa pto 900 zł. wa. z pn.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 1050 zł. wa.

Wadyum 105 zł.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k sąd powiatowy

Lutowiska, 6 marca 1887.

L 1148 (2853 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Piotra Kubistego w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 23 maja, 20 czerwca i 18 lipca 1887 każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod lwh. 15 w Broszkowicach położonej, dłużników Marcina Ryszki, tudzież nieletnich Anny, Józefa, Katarzyny i Franciszka Ryszków w równych częściach własnej.

Cena wywołania 2201 zł.

Wadyum 220 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w tusąd. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim, 23 marca 1887.

L. 2731. (2845 3—3)

C k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Złoczowie czyni wiadomo, że na zaspokojenie c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w resztującej kwocie 84 zł. 52 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. konskr. 27 w Kondratowie położonej wykaz. hipot. l. 85 tejże gminy objętej wedle karty B. poz. 1. na własność małoletnich Marcina i Michała Szostak zapisanej, a za hipotekę powyższej pretensyi służącej, w trzech terminach, a to na dniu 7 czerwca, na dniu 7 lipca i na dniu 8 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie z tem, że na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej, jednakowoż tylko takiej, któraby pretensyom zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 84 zł. 52 ct. aw. zpn. całkowicie pokrywała sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa tej realności jest 500 zł., zaś wadyum 10prc., tj. 50 zł. aw.

Zaś dla wierzycieli hipotecznych po dzień 20 listopada intabulowanych — jako dzień wydania wyciągu tabularnego, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adwokata dra Mijakowskiego z zastępstwem dra Grossa

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Złoczów, 31 marca 1887.

L. 1926. (2843 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi galic. Banku hipotecznego w kwocie 9769 zł 4 cnt. z pn. przymusową publiczną sprzedaż dóbr Płowe czyli Połowe, tudzież dóbr „Część ad Płowe“ wedle wyk. hip. l. 63 i wyk. hip. l. 64 gminy kat Spas w okręgu sądowym Kamionki Fortunaty z Trypolskich Błażowskiej własnych w trzech terminach dnia 13 czerwca, 18 lipca i 22go sierpnia 1887 w zabudowaniu sądowem każdym razem o godzie 10 przed południem.

Na tych terminach dobra powyższe niż i ceny ocenienia 20563 złr. sprzedane nie zostaną.

Zakład 2056 zł.

Do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznacza się termin dnia 29go sierpnia 1887, o godzinie 10tej przed południem

Dla wierzycieli hipotecznych został adw. dr. Heyne w Złoczowie kuratorem ustanowiony.

Złoczów, dnia 2 kwietnia 1887.

L. 12379 (2879 3—3)

C. k sąd powiatowy w Rawie, ogłasza, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwid. w Lwowie w kwocie 200 zł. wa zpn. przeprowadzoną zostanie w dniach 25 kwietnia 23 maja i 20 czerwca 1887 każdokrotnie o godzinie 3 po południu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Asafata Kuszta względnie nieobjętej masy spadkowej własnej pod lk. 60 w Hołem rawskim w powiecie Rawskim położonej, wyk. hip 579 i 559 ks. gr. Hołe Rawskie objętej.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nie niżej sum wierzytelności na tej realności zahipotekowanych gdyby takiej ceny nie uzyskano przeprowadzoną zostanie dnia 20 czerwca 1887 o godzinie 5 po południu rozprawa celem ułatwienia warunków licytacyjnych.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła lub którzy hipotekę na tej realności po dzień 19 sierpnia 1886 uzyskali ustanawia się pana Eugeniusza Kuryłowicza c. k. notaryusza w Rawie jako kuratora.

Resztę warunków wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze

Z ck. sądu powiatowego

Rawa ruska, 18 lutego 1887.

L. 1002 (2895 3—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi prawomocnego wyroku ck sądu miej. del. w Tarnowie z dnia 27 maja 1885 l. 9397 celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Tarnowa w kwocie 210 z 6prc. odsetkami od dnia 1 stycznia 1884 już przyznanemi kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w kwotach 90 złr. 26 ct., 27 złr. 86 ct. 28 złr. 1 ct. 3 złr 72 ct. odbędzie się w dwóch terminach a mianowicie: dnia 10 maja 1887 r. i dnia 14 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 56/57 w Tarnowie w mieście położonej, wedle księgi gruntowej Tom. 3 str. 5 l. 5 wł. do dłużników Rozy Wittmayerowej, Chany Wolf, Abrachama Schiffa Tilla Schiffowej, Judy Schiffa, Izraela Ehrlicha, Sary Ehrlichowej, spadkobierców Sary Kellmanowej jako to: Riwy Eisenberg, Mojżesza Wolfa 2 im Kellmana Ryfki Estery Seelenfreund, Mariem Holzowej, Józefa Kellmana, spad. Mojżesza Kellmana i Mortka Kellmana mianowicie: Chaskla Kellmana, Kalmana Kellmana, Chajma Kellmana, Beera Kellmana, Tauby z Kellmanów Wolfowej a względnie jej sukcessorów, Chaji Gittli Wolfowej zamężnej Kossowej, Estery Wolf, zamężnej Stieglitz, Dwory Strom i Aszera Stroma należącej

Cena wywołania 3824 złr. 76 ct. wa.

Wadyum 400 złr. wa.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

w Tarnowie, 10 marca 1887.

L. 1438. (2911 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 51 zł. 12 ct. i 51 zł 12 ct wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 9 maja, 20 czerwca i 18 lipca 1887 o godzinie 9tej z rana przymusowa licytacya realności, wykazem hipotecznym l. 271 gminy Mikulińce objętej, w trzech terminach tylko wyżej ceny wywołania, lub przynajmniej za takową.

Cena wywołania wynosi 3000 zł., wadyum 300 zł. w a.

Gdyby realność ta na tych trzech terminach sprzedana nie została, ustanawia się dla ułożenia ułatwiających warunków, termin na dzień 1 sierpnia 1887, godzinę 9tą z rana.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych i tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemnej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Chaima Wolloch z Mikulińiec

Mikulińce, 19 marca 1887.

L. 11999 (2891 3—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Magdaleny Piękosz w kwocie 215 zł. zpn. odbędzie się dnia 26 maja i 30 czerwca 1887 każdym razem o godz. 11 przed południem przymusowa licytacya do spadkobierców ś. p. Emanuela Augusta 2-im Milly wedle wyk. hip. l. 114 gminy kat Lwów, karty B. poz. 1 i 3 należącej, ¼ części realności pod l. 139 ¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 218 złr. 50 ct., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 21 zł 85 ct złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 17 lutego 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dabrowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dziubiński mianowany został.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1887.

L. 8014. (2906 1—3)
Celem zaspokojenia 5 rat po 15 złr. i reszty kapitału 54 złr. 80 ct. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 5 maja, 8 czerwca i 7 lipca 1887 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności Józefa Frugi pod lk. 161 rubryk 117 w Łękach ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 700 złr.
Wadyum 70 złr. w. a.
Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 14 lipca 1887 o godzinie 10 rano.
Resztę warunków, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Dukla, 28 lutego 1887.

L. 9024. (2903 1—3)
Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 43 złr. 39 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Bazylego Wołoszynowicza lk. 67 w Trzeianie ciała hipotecznego nie stanowiący 5 maja, 8 czerwca i 14 lipca 1887 zawsze o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 150 złr.
Wadyum 15 złr. w. a.
Resztę warunków, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Dukla, 28 marca 1887.

L. 3594. (2869 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 180 złr. a. w. zpn. odbędzie się dnia 24 maja, 24 czerwca i 12 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 5 ks. gr. gm. Łękawica objętej Michała Czerwińskiego własnej.
Cena wywołania 1000 złr.
Wadyum 100 zł. w. a
Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.
Tarnów, 18 lutego 1887.

L. 1527. (2872 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1250 zł. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału zpn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie w 3 terminach, mianowicie dnia 16 maja, 16 czerwca i 18 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużników Jakóba (ojca), Jakóba (syna) i Maryanny Uhlów własnej pod l. Nr. 47 w Boguciach w powiecie Bocheńskim położonej liczbą w. h. 47 objętej.
Cena wywołania wynosi 4000 zł.
Wadyum 400 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Trybulec.
Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.
Bochnia, 19 lutego 1887.

L. 8856. (2889 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 14 rat po 21 zł. wa z pn. i resztującego kapitału 156 zł. wa. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Gajach pod lk. 37 położonej, wykazem hipotecznym l. 114 objętej, Piotra i Maryi Kirymów własnej, na dniu 1 czerwca, 5 lipca i 9 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 600 zł., poręczne 60 złr. w. a. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Zygmunt Groblewski, c. k. notaryusz w Winnikach.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.
Winniki, 15 stycznia 1887.

L. 1119 (2933 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 178 złr. 50 ct. z pn. na rzecz galic. Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 176 gm. kat. Targowisko objętej a własność dłużniczki Magdaleny 1o Słodkiej 2o Solarzowej stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych:
dnia 4 maja,
dnia 7 czerwca, i
dnia 7 lipca 1887,
każdym razem o godzinie 10 przed południem
Cena wywołania wynosi 375 złr.
Wadyum zaś 40 złr.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, 8 marca 1887

L. 820. (2685 3—3)
W tut sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 czerwca 1887 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 34 w Bratkowicach według wyk. hipot. 146 gminy kat. Bratkowice, Józefa Ornata własnej, na rzecz c. k. uprzywil. zakładu kredyt. włośc w likwidacyi pto 650 zł. zpn.
Cena wywołania 800 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Dańko Barszczowski z Bratkowic.
Gródek, 5 lutego 1887.

L. 8015. (2905 2—3)
28 kwietnia, 31 maja i 30 czerwca 1887 zawsze o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Franciszka Pietruszki pod l. k. 67 n. 21 it. w Lubatówce, ciała tabularnego niestanowiącej, celem zaspokojenia 5 rat po 24 złr. w. a. i resztującego kapitału 365 złr. 49 ct. w. a. zpn. na rzecz gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.
Cena wywołania 1000 złr. w. a.
Wadyum 100 złr. w. a.
Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 14 lipca 1887 o 10 godz. rano.
Resztę warunków można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dukla, 17 lutego 1887.

L. 8013. (2907 2—3)
28 kwietnia, 31 maja i 30 czerwca 1887 zawsze o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Wojciecha Jaracza pod lk. 2 rep. 8 w Sulistrowie ciała tabularnego niestanowiącej, celem zaspokojenia 4 rat po 22 złr. 50 ct. i resztującego kapitału 82 złr. 21 ct. w. a. zpn. na rzecz gal. Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie.
Cena wywołania 600 zł. w. a.
Wadyum 60 zł. w. a.
Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 14 lipca 1887 o 10 godz. rano.
Resztę warunków można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dukla, 17 lutego 1887.

L. 13972. (2938 2—3)
W dniu 28 kwietnia, 20 maja i 10 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakł. kred. włościańskiego w likwidacyi, a to 7 rat po 11 złr. 76 ct. i reszty kapitału 183 zł. 90 ct. zpn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności nietabularnej Fedora Antonowicza własnej pod lk. 71¼ w Dolinie położonej, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej takowej.
Cena szacunkowa oraz wywołania ustanawia się na 400 złr.
Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dolina, 30 marca 1887.

L. 2332. (2909 2—3)
Mościcki c. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 40 złr. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 105 w Czerniawie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a Hnata Antoniaka własnej w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Bazylego Minkowicza dnia 29 kwietnia, 27 maja i 28 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 520 zł. a. w. lub wyżej tejże na trzecim terminie zaś także i niżej ceny wywołania jednakże aż do wysokości ciężarów sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hypoteczny realności przejrzeć można w tus. registraturze.
Mościska, 23 marca 1887.

L. 555. (2852 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie należącej się Jakóbowi Wasserbergerowi kwoty dłużnej 8 zł. 28 ct. zpn. przymusową publiczną sprzedaż połowy posiadłości l. wyk. hipot. 504 gm. Wola Batorska objętej, a Wojciecha Tomasika własnej, w trzech terminach licytacyjnych t. j. dnia 26 kwietnia, 31 maja i 1 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania tej połowy posiadłości wynosi 70 zł., wadyum zaś 7 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej połowy posiadłości przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, dnia 8 lutego 1887.

L. 11112. (2851 2—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniach 1 maja i 27 czerwca 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 lipca 1887 nawet niżej takowej, licytacya połowy realności pod lk. 252 w Monasterzyskach, ciała tabularnego nie stanowiącej nieobjętej masy Izaaka Leib Druckera własnej, na rzecz Leizora Blatta pto 63 zł. 50 ct. zpn.
Cena wywołania 175 zł
Wadyum 17 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt opisania i oszacowania w ts. registraturze.
Ewentualnie dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli kuratorem Franciszek Fruhwirth z Monasterzysk.
C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska, dnia 5 marca 1887.

L. 1264. (2842 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na prośbę zawiadowcy masy konkursowej Gedaliego Kremnitzera odbędzie się przymusowy jawny przetarg realności objętej 1086 wyk. hip. miasta Złoczowa i należącej do tejże masy konkursowej, na terminach dnia 2 maja i 13 lipca 1887, każdym razem od godziny 10 przed południem w zabudowaniu sądowem, jednak tylko przynajmniej za cenę szacunkową 2010 zł.
Poręczne wynosi 201 zł.
Gdyby realności tej i na drugim terminie nie sprzedano, na ten wypadek do ułożenia warunków ułatwiających ustanawia się termin na dzień 13 lipca 1887 o godz. 4 po południu.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w registraturze.
Dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 17 września 1886, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa na realności objętej 1086 wykazem hipotecznym miasta Złoczowa nabyli, tudzież tych, którymby uchwała przetargowa lub też późniejsze w sprawie tej zapaść mające uchwały należycie doręczone nie zostały, ustanowiono kuratorem adw. dr. Mijakowskiego z podstawieniem adw. dr. Billeta w Złoczowie.
Złoczowie, dnia 26 marca 1887.

L. 822. (2848 2—3)
W dniach 9 maja i 13 czerwca 1887, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż ⅓ części realności pod l. k. 438 w Krośnie położonej, według wyk. hipot. l. 200 dłużnika Markusa Grüna, na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Krosna pto 144 zł. 5 ct. aw. z pn.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 331 zł. 46 ct.
Załkad 33 zł. 15 ct.
Na powyższych terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.
Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 18 lipca 1887 godz. 10 rano.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tusądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p Sylwestra Jaciewicza, notaryusza w Krośnie.
C. k. sąd powiatowy
Krosno, 3 marca 1887.

L. 1185. (2847 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. wa zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Szymona Rappaporta przymusowa sprzedaż udziałów szybowych, a mianowicie 25 prc. udziału w szybie nr. 820 i 50 prc. udziału w szybie nr. 3013 w Borysławiu położonych, Joela Lieberwertha własnych, w dniu 11 maja 1887 o godzinie 10 przed południem, w którym takowe i niżej ceny wywołania 150 zł. wa. sprzedane zostaną.
Zakład wynosi 5 prc. ceny wywołania.
Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.
Z c. k. sądu powiatowego
Drohobycz, dnia 31 stycznia 1887.

L. 3757. (2935 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty tutejszo-sądowego z dnia 9 lipca 1885, l. 10157 celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 135 złr. wa. 6-prc. odsetkami od dnia 7 maja 1885 prc. prowizyą i kosztami protestu 2 zł. 8 ct. już przyznanemi kosztami sądowemi i egzekucyjnemi, w kwotach 12 zł. 44 ct., 5 zł. ct., 8 zł., 5 zł. 6 ct., 16 zł. 72 ct. i 80 47 ct. wa. odbędzie się w dwóch terminach a mianowicie dnia 2 maja i dnia 6 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę części realności pod l. 163 i 163 Tarnowie na Grabówce położonej, dłużników Jakóba Salomona i Schaji Wassermann własnych.
Wynikowo do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczonym zostaje termin na 6 czerwca 1887, o godzinie 4tej po południu.
Cena wywołania 338 zł. 58 ct. i 119 zł. 60 ct. w. a.
Wadyum 34 zł. i 120 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
W Tarnowie, dnia 17 marca 1887.

L. 554. (2934 2—
C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tym sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Laszkach położonej wedle wykazu hip. 166 i 210 tejże gminy Pawła Strzelbickiego i Mikołaja Strzelbickiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 156 złr. 27 ct. dnia maja i dnia 8 czerwca 1887, każdym razem o 10tej godzinie rano li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 230 zł.
Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków dniu 22 czerwca 1887, o godzinie 10 rano na który wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niejawiący się przystępujących do większości wniosku wierzycieli uważani będą
Wadyum wynosi 23 zł.
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można tut. registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 7 września 1886 do tabuli weszli, kuratorem Jana Lewickiego z Laszek i tych wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.
C. k. sąd powiatowy.
Starasól, 29 stycznia 1887.

Ч. 2041 (2786 2—
Ц. к. сѫдъ повѣтовый въ Нижанковицахъ переведе въ дни 12 Мая 1887, 10 часѣ передъ полуднемъ егзекуційну продажъ реальности подъ ч. к. 74 в Боршевицахъ положеной, ведля выказу гипотечного ч. 41 Павла Князя власної въ цѣли заспокоенія претенсіи общего рольничо кредытового Заведенія для Галиціи и Буковины въ сумѣ 15 зар
Цѣна выклична 300 зар.
Вадіумъ 3 зар.
Реальность тая буде на тôмъ терминѣ также низше цѣны выкличной продаяою.
Близшіи условія лицытаційны свободно въ регистратурѣ здѣшного сѫду пересмотрити.
Нижанковици, 23 Юнія 1886.

L. 1:783. (2771 2—
C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie Banku hipotecznego przeciw masie rozbiorowej Markusa Tenera dozwoloną została przymusowa licytacya realności pod l. 730²/₄ we Lwowie położonej, wyk. hip. 664 gm. kat. Lwów objętej, wedle karty B. p. l. 2. Markusa Tenera, względnie tegoż masy rozbiorowej własnej, która odbędzie się dnia 20 maja 1887 w c. k. sądzie krajowym w sali rad praw o 10 godzinie przed południem, przy którym to terminie realność ta za jakąbądź cenę ofiarowaną, nawet niżej ceny wywołania, jednakowoż nie poniżej sumy 50.000 złr. potrzebnej na pokrycie należytości rządowych i wierzytelności austro-węg. Banku sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 153.000, zaś wadyum kwota 7650 złr., które każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem się licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej, a to bądź w gotówce, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź gal. obligacych indemnizacyjnych, bądź w listach Towarzystwa kredytowego lub gal. Banku hipotecznego.
O tem zawiadamiamy wierzycieli, c. k. Urząd podatkowy, c. k. Prokuratoryę skarbu, austro-węg. Bank w Wiedniu, Marcelego Bernsteina, gal. bank kredytowy we Lwowie, gminę kr. st. m. Lwowa na ręce Wp. Wacława Dąbrowskiego, wszystkich

zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu 23 października 1886, jako dniu wydania wykazu hypotecznego B.), prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, i tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza wcale nie lub wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra Bobownika z zastępstwem adw. Dra Pomianowskiego i przez edykta.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. Registraturze.

Lwów, 26 marca 1887.

L. 13539. (2928 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie, przeciw Fedorowi Dańczukowi pto 22 rat po 12 zł. wa. z 10 prc. odsetkami, sprzedaną zostanie, realność pod lk. 156 z wykazu hip. l. 144 w Horodnicy, w dniu 14 kwietnia, 12 maja i 13 czerwca 1887 o godz. 8 rano.

Cena szacunkowa 350 zł. w. a.

Zakład 10 prc.

Protokół szacunku i resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli Tytus Skopczyński z Horodenki.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, 30 grudnia 1886.

L. 633. (2929 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie, przeciw Antoniemu Kapinosowi o 5 rat po 39 zł. 30 ct. i 713 zł. 47 ct. z 9 prc. odsetkami, sprzedaną zostanie realność pod lk. 310 z wyk. hip. l. 255 dla Czernelicy, w dniu 21 kwietnia, 23 maja i 20 czerwca 1887 o godz. 8 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Tytus Skopczyński z Horodenki.

Cena szacunkowa 1600 zł.

Zakład 10 prc.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 30 stycznia 1887.

L. 631. (2927 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie, przeciw Wasylowi Feniukowi pto 24 rat po 3 zł. wa. z 10 prc. odsetkami, sprzedaną zostanie realność pod lk. 76 z wykazu hyp. l. 80 w Horodnicy, w dniu 21 Kwietnia, 23 maja i 20 czerwca 1887 o godzinie 8 rano.

Cena szacunkowa 300 zł. w. a., zakład 10 prc.

Protokół szacunku i resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli Tytus Skopczyński z Horodenki.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, 30 stycznia 1887.

L. 1286. (2900 2—3)

Edykt. W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 21 kwietnia i 24 maja 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 czerwca 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 124, według wyk. hip. nr. 209 księgi gruntowej gminy katastralnej Nagurzanka objętej, spadkobierców ś. p. Iwana Zazulaka własnej, na rzecz Süssiego Ochshorna pto 120 zł.

Cena wywołania 1080 zł., wadyum 108 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Izydora Diamanta w Czortkowie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na 5 lipca 1887, godz. 9 przed południem.

Czortków 20 marca 1887.

L. 7976. (2902 2—3)

28 kwietnia, 31 maja i 30 czerwca 1887, zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się licytacya realności Franciszka Zborowskiego pod lk. 40 rep. 44 w Łękach, ciała tabularnego niestanowiącej, celem zaspokojenia 5 rat po 15 zł i resztującego kapitału 79 zł. 30 ct. a. w. zpn., na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie.

Cena wywołania 450 zł. a. w. wadyum 45 zł. a. w.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 14 lipca 1887 o 10 godz. rano

Resztę warunków można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, 17 lutego 1887.

L. 127. (2881 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Rzeszowa przeciw Kazimierzowi Sroce pto 4500 zł. z pn. przedsięweźmie dnia 20go czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności pod l. k. 52 w Sędziszowie położonej, dawniej w ślad Dom. I. pag. 294 poz. 1 Kazimierza Sroki a obecnie według poz. 2 Maryi z Marcinkiewiczów Srokowej własnej.

Cena wywołania 10000 zł.

Wadyum 1000 zł

Na wypadek niesprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznaczono termin na dzień 29go sierpnia 1887 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, plan oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. dr. Strzelbicki w Ropczycach.

Ropczyce, 24 lutego 1887.

L. 1328. (2943 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Wiśniczu odbędzie się 25 maja, 28 czerwca i 3 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 53 księgi grunt. Trzciana Józefa Rogali własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 zł z pn.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 23 marca 1887.

L. 327. (2944 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 25 maja i 28 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusową sprzedaż $^{2}/_{8}$ części realności lwh. 60 księgi gruntowej Wiśnicz miasto masy spadkowej Julii Künstler własnej celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Bochni pto 50 zł z pn.

Cena wywołania 125 zł.

Wadyum 13 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 10 lutego 1887.

L. 326. (2941 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 25 maja, 28go czerwca i 3 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh 10 księgi gruntowej Trzciana Maryi Balickiej własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 700 zł. z przyn.

Cena wywołania 2225 zł.

Wadyum 240 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 9 lutego 1887.

L. 1330. (2942 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Wiśniczu odbędzie się 25go maja, 28 czerwca 3 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 109 księgi grunt. Trzciana Józefa Sowińskiego własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 4·0 zł.

Wadyum 50 zł

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 24 marca 1887.

L. 7953. (2885 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 179 zł. 53 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Czarnuszowicach pod l. k. 19 położonej Oleksy Pasternaka własnej, na dniu 14 czerwca 1887 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 25 zł.

Bliższe warunki i ekstrakt hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 7 lutego 1887.

L. 849. (2882 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Chaima Szwebla przeciw Szczepanowi i Zofii Krukom pto 50 zł. przedsięweźmie dnia 6go czerwca i 11 lipca 1887 o godzinie 10tej rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności pod l. 156 w Nawsiu położonej dłużników własnej.

Cena wywołania 85 zł.

Wadyum 9 zł.

Ropczyce 23 lutego 1887.

L. 8855. (2887 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 22 rat po 18 zł. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Lesienicach l. k. 75 subrep. 85 na dniu 31 maja, 30 czerwca i 2 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1000 zł.

Poręczne 100 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Paweł Krasnodębski, właściciel realności w Lesienicach.

Winniki, 10 stycznia 1887.

L. 8854. (2886 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 10 rat po 12 zł. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Czarnuszowicach położonej, wykazem hipotecznym l. 47 objętej na dniu 31 maja, 30 czerwca i 2 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 zł.

Zakład 50 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, tudzież wszystkich tych którzyby po dniu 25 listopada 1886 prawo zastawu na powyżej wymienionej realności uzyskali, lub którymby z jakiegokolwiekbądź powodu uchwała niniejsza, lub późniejsze doręczone być nie mogły ustanowiono Zygmunta Groblewskiego c. k. notaryusza w Winnikach.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 31 grudnia 1886.

L. 8775. (2888 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia przyznanych konwentowi OO. Franciszkanów we Lwowie kosztów sądowych w kwocie 80 zł. 36 ct. i 5 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Czyszkach położonej, pod l. k. 69 wyk. hip. l. 4. objętej, na dniu 1go czerwca, 5 lipca i 9 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 735 zł.

Poręczne 74 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli tudzież wszystkich tych którzyby po dniu 12go września 1886 prawo zastawu na powyższej realności uzyskali Zygmunt Groblewski c. k. notaryusz w Winnikach ustanowiony został.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 30 grudnia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

Zl. 8548. (2951 2—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird hiemit bekannt gegeben, daß L. Porcher Kaufmann in Paris die Exekutionsklage de praes. 26. Februar 1887 Zl. 8548 wider Fr Hortensie Neuburger, Gutsanteilsbesitzerin von Topolnica, wegen Anerkennung und Vollstreckung des Urteils des Handelsgerichtes des Seine departaments in Paris von 31 März 1882 Zl. 23960, registrirt zu Paris am 18 April 1882 fol. 104 Abt. 2 in Oesterreich, sohin Bewilligung und Vollziehung der Exekution, behufs Hereinbringung der Summa 900 francs. sNG. hiergerichts eingebracht hat, worüber die Verhandlung auf den 25. April 1887 um 11 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Verhandlungssaale unberaumt worden ist

Da die Belangte Fr. Hortensie Neuburger unbekannten Aufenthaltsorte ist, so wurde für dieselbe der HE. Adv. Dr. Lityński zum Kurator und HE Adv. Dr. Szwedzicki zum Stellvertreter derselben bestellt.

Die Belangte wird demnach aufgefordert die zu ihrer Vertheidigung dienenden Rechtsbehelfe dem ernannten Kurator zu überreichen, oder einen anderen Vertreter zu bestellen und dem Gerichte namhaft zu machen, widrigenfalls sie sich die Folgen ihres Saumfals selbst zuzuschreiben haben wird

Lemberg, am 12. März 1887.

L. 3050. (2807 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza kwitu zastawniczego z daty 18 grudnia 1885 l. 4613 na 1 los serbski serya 3207 nr. 50 przez filię c. k. uprzyw. banku hipotecznego w Krakowie wystawionego, aby w ciągu 1 roku, 6 miesięcy i 3 dni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu powyższy kwit zastawniczy c. k. sądowi krajowemu w Krakowie przedłożył, w przeciwnym bowiem razie kwit ten za nieistniejący i umorzony uznanym zostanie.

Kraków, 11 marca 1887.

L. 34461. (2806 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Sarę Ryfkę Goldsteinową i Aschera Izajasza Silbersteina, iż celem doręczenia im uchwał tabularnych z dnia 25 czerwca 1886 l. 16007 i l. 16008, któremi na żądanie tutejszego ck. głównego urzędu podatkowego dozwolono intabulacyi prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 465 zł. 22 ct. a. w. zpn. w stanie biernym realności pod l. k. 204 dz. VIII w Krakowie do Sary Ryfki Goldsteinowej i Aschera Izajasza Silbersteina w $^{3}/_{6}$ częściach należącej, oraz dla zaległości podatkowych w kwocie 1236 zł. 35 kr. aw. w stanie biernym realności pod lk. 205 dz. VIII w Krakowie również tych samych w $^{3}/_{6}$ częściach własnej, na rzecz Wysokiego Skarbu, ustanowiony został dla nich kuratorem ad actum p. adw. dr. Deiches w Krakowie i że temuż wspomnione wyżej uchwały doręczone zostały.

Kraków, 7 stycznia 1887.

L. 1721. (2714 1—3)

Oznajmia się, że stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Markusa Spitza Antoni Grzegorz Agobsowicz, zaś tegoż zastępcą Schaja Kohn zamianowanym został.

Sąd obwodowy

Kołomyja, 12 marca 1887.

L. 13622. (2713 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że wpisał do rejestru handlowego dla firm spółkowych zmianę przy firmie „Wincenz“ — Stenzel i Liskiewicz, fabryka i handel nafty w Sopowie, że ze spółki tej Edward Stenzel dnia 16 czerwca 1886 wystąpił, spółka rzeczona nadal pomiędzy pozostałymi spólnikami istnieć i pod zmienioną firmą „Winzenz i Liskiewicz“, fabryka i handel nafty w Sopowie prowadzoną będzie, i że do jej zastępywania spólnicy Franciszek Vincenz i Maryan Liskiewicz łącznie są upoważnieni, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, że pod firmą wypisaną, lub stampilą wyciśniętą, Franciszek Vincenz umieścić własnoręcznie „Vincenz et Maryan Liskiewicz doda własnoręcznie „Liskiewicz“.

Kołomyja, dnia 30 grudnia 1886.

L. 9774. (2744 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Samborze zawiadamia Jana Barana, iż przeciw niemu wniósł pod dniem 12 października 1886 Jędrzej Trościański podanie ze zgłoszeniem praw własności do części posiadłości wyk. hip. 700 ks grunt. dla gminy Grebów objętej, w skutek czego dla niego kuratorem p. Jana Stadnika ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 10 maja 1887, o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem, aby na wyznaczonym terminie osobiście stanął, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, albo wreszcie innego sobie ustanowił pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisać będzie zmuszony.

C. k. sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 30 listopada 1886.

L. 2174. (2809 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że dnia 17 lipca 1886 zmarł w Kołomyi Klemes Jaworski bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu ustanowionego spadkobiercy Antoniego Jaworskiego znanem nie jest, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku od dnia poniższego w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, ileże w przeciwnym razie pertraktacya spadku z ustanowionym dlań kuratorem dr. Feudenbergiem i wiadomemi spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

Kołomyja, dnia 24 marca 1887.

L. 1859. (2823 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Batkiewicza z Zakopanego, iż Joachim Silberring pod dniem 3 marca 1887 l. 1859 pozew o zapłacenie kwoty 174 zł. 16 ct. przeciw niemu wniósł i że do rozprawy termin na dzień 12 maja 1887 o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się tedy Franciszka Batkiewicza, aby ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Kozłeckiemu z Nowegotargu środki obrony udzielił lub sądowi innego pełnomocnika wskazał, inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowytarg, dnia 14 marca 1887.

L. 419. (2656 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krościenku ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Orawca, przez Henryka Unterbergera o zapłacenie 40 zł. zpn. zapozwanego kuratorem notaryusza Teodora Gabryelskiego, do którego zapozwany przed wyznaczonym na dzień 27 kwietnia b. r terminem audyencyonalnym się zgłosić, lub też sądowi swego pełnomocnika oznajmić winien.

C. k. sąd powiatowy.

Krościenko, 10 marca 1887.

L. 12676 (2884 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Buczka, że przeciw niemu wniósł Mikołaj Buczek pozew o własności parceli 3840/1 w Sokolnikach, że dla niego kuratorem ad actum p. adw. dra Tumidajewicza ustanowiono i że termin do rozprawy na dzień 15 kwietnia 1887 wyznaczono.

Wzywa się zatem Jakóba Buczka aby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. sąd powiatowy

Tarnobrzeg, 17 stycznia 1887.

L. 14684 (2830 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 21 lutego 1887 l. 7722 wniósł Bank krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. ks. Krakowskiem przeciw Franciszkowi Knauerowi (synowi) prośbę o nakaz zapłaty sumy 340 złr. wa. z pn. który też pod dniem 26 lutego 1887 do l. 7722 wydano.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Franciszka Knauera (syna) nie jest wiadome, został dlań adwokat dr. Max kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Moszyński mianowany.

Wzywa się zatem Fr. Knauera (syna), by do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1887.

L. 877/pr. (2798 2—3)

Pan Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy ck. sądzie obwodowym w Tarnowie na drugą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 czerwca 1887 o godzinie 9 przed południem otwarte będą, Prezydenta ck. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego ck. radców sądu krajowego Adolfa Horę, Józefa Konckiego, Juliusza Freyselsfeld Chitrego i Franciszka Dubowskiego.

W Tarnowie, dnia 9 kwietnia 1887.

L. 2072. (2018 2—3)

C. k. sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Józefa i Annę mał. Hauerów, że na prośbę Aleksandra i Wiktoryi małż. Pasławskich z 8 lutego 1887 l. 2072, dozwolił na intabulacyę tych ostatnich za właścicieli realności l. wyk hip 315 ks. gr. Jaryczów nowy, dotąd na imię Józefa i Anny mał. Hauerów zaintabulowanej, a to na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Jaryczów 8 sierpnia 1864 i 24 grudnia 1864, przez Józefa Hauera i Annę Hauer z mał. Aleksandrem i Wiktoryą Pasławskim zawartych i dotyczącą uchwałę z 11 lutego 1887 l. 2072 ustanowionemu kuratorowi niewiadomych z miejsca pobytu adw. dri Paździerze doręczył.

Wzywa się zatem niewiadomych z miejsca pobytu Józefa i Annę małż. Hauerów ażeby ustanowionemu pełnomocnikowi bezzwłocznie potrzebnych informacyi udzielili, gdyż wrazie przeciwnym złe skutki ztąd wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, 11 lutego 1887.

L. 2228. (2722 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Wadowicach, ogłasza, że w sprawie galicyjskiego Zakładu włościańskiego w likwidacyi przeciw Janowi Mrowcowi z Witanowic o zapłacenie 16 rat po 3 zł. w. a. dla nieznanego z miejsca pobytu Jana Mrowca, kurator ad actum w osobie Józefa Szancera z Witanowic ustanowionym został

Zawiadamiając o tem nieznanego z miejsca pobytu Jana Mrowca wzywa się go niniejszem, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów do sprawy powyższej, lub też innego pełnomocnika tut. c. k. sądowi przedstawił.

Wadowice, 9 marca 1887.

L. 6999. (2751 1—3)

Zbaraski c. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Dziedzica, że uchwałę spadkową po Maryi Załybniukowej, z 31 stycznia 1886 l. 351 doręczono dla niego ustanowionemu kuratorowi c. k. notaryuszowi Wmu Leopoldowi Kukawskiemu w Zbar. żu.

Zbaraż, dnia 18 września 1886.

L. 4080. (2784 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fedia Łyzuna, syna Jędrzeja, że celem doręczenia temuż uchwały tabularnej z 15 marca 1886 l. 1085, dozwalającej na wpis prawa własności do parc. gr. 2701/1 i 2700/1 wykazem hip. 1024, gminy Batiatycze objętych, ustanowił kuratorem ad actum Oleksy Korowca

Mosty wielkie, 10 września 1886.

L. 4085. (2783 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fedia Łyzuna syna Jędrzeja, iż celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 15 marca 1886 l. 1089. dozwalającej na wpis prawa własności do ciała hipotecznego wykazem hip. l. 1025, gminy Batiatycze objętego ustanowił kuratorem Oleksę Korowca

Mosty wielkie, 10 września 1886.

L. 865. (2718 1—3)

C. k. sąd obwodowy z powodu wytoczenia przez Amalię Esop pozwu, o wyekstabulowanie z karty ciężarów dóbr Budy kwoty 33000 zł. mk., ustanawia pana adwokata dra Iwańskiego w Wadowicach kuratorem z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych sukcesorów ś. p. Maryi z Jędrzejowiczów Straszewskiej z wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony w 90 dniach wnieść się mającej udzielili, lub innego pełnomocnika sobie obrali i o tem sądowi donieśli, gdyż skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sami sobie przypisaćby musieli.

Wadowice, dnia 12 marca 1887.

Z. 12908. (2544 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird bekannt gemacht, es sei am 3. Dezember 1883 Nifta Pöller in Tarnopol mit Hinterlassung eines Codicills gestorben.

Da dem Gerichte der Aufenthalt der zur Erbschaft berufenen Rachel Altberg nicht bekannt ist, so wird dieselbe aufgefordert, sich binnen Einem Jahre von dem untengesetzten Tage an bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung anzubringen, widrigens die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für Rachel Altberg aufgestellten Curator, Advokaten Dr. Mantel abgehandelt werden würde.

Tarnopol, den 20. November 1886.

L. 11644. (2479 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Janochy w sprawie wekslowej c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hip we Lwowie przeciw Ewelinie Zarewicz i Janowi Janocha pto 1800 złr. w. a. zpn. do zastępstwa jego i celem doręczania mu uchwały egzekucyjnej z 25 września 1886 l. 43946 kurator ad actum w osobie adw. dra Małachowskiego z zastępstwem adw. dra Szydłowskiego mianowanym został.

Wzywa się p. Jana Janochę z życia i miejsca pobytu niewiadomego, aby w należytym czasie albo osobiście się zgłosił, albo służące mu na obronę środki ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 19 marca 1887

L. 757. (2471 3—3)

C. k. sąd pow. m. d. s. II we Lwowie na żądanie Maryi Rombinek wzywa w myśl §. 118 i 119 ust. hip z życia i miejsca pobytu niewiadomą Ewę z Borużków Czernik na rzecz której w stanie biernym ciała hipotecznego l. wyk. 63 księgi gruntowej gminy kat. Brzuchowice w skutek polecenia Justicyariatu dominii miasta Lwowa z dnia 15 grudnia 1832 do l. 167 na mocy intercyzy przedślubnej z dnia 7 lutego 1827 obowiązek Jana Czernik dla brata Pawła Czernik w tejże intercyzie przyjęty, a względnie suma czterysta pięćdziesiąt złr. wid. wal w stanie biernym realności pod l. 66 w Brzuchowicach położonej a raczej połowy tejże Jana Czernik dotyczącej jest zaprenotowany, a względnie z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tejże, ażeby w przeciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" trwać mającego swe prawa do powyższej pretensyi tem pewniej w tut. sądzie wykazali, gdyż inaczej takowe j ko zadawnione uważane i na żądanie Maryi Rombinek obecnej właścicielki tej realności ze stanu biernego tejże wykreślone zostaną.

Lwów, 23 stycznia 1887.

L. 1320. (2677 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa Kunegundę z Baranów Klimkową wzrekomo w Ameryce przebywającą, ażeby do spadku po swom stryju po ś. p Janie Baranie, zmarłym Siedliskach 11go listopada 1856, w przeciągu jednego roku, licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu, do tut. sadu się zgłosiła, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami z ustanowionym dla niej w osobie Jana Barana syna Wojciecha kuratorem pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 12 marca 1887.

L. 4624. (2818 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tadeusza Łodyńskiego, syna Piotra Justyna 2 im. Łodyńskiego, a wnuka Anieli Łodyńskiej, iż dla niego w sprawie spadkowej po Anieli Łodyńskiej kurator w osobie dr. Steuermann adwokat krajowy w Samborze ustanowionym został i temuż tus. rezolucya z 25go grudnia 1886 l. 19541 i 31 grudnia 1886 l. 21526 doręczono i wszelkie dalsze w tej sprawie spadkowej wydać się mające uchwały sądowe doręczone będą.

Wzywa się więc tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tadeusza Łodyńskiego, ażeby albo swe miejsce zamieszkania tutejszemu sądowi zapodał, lub innego pełnomocnika w miejsca zamianowanego kuratora do zastępowania go w tej sprawie ustanowił, inaczej wszelkie następstwa ze swego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor, dnia 30 marca 1887.

L. 3254. (2844 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejski delegowany w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, iż na pozew Zygmunta Tygra przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ferdynandowi Stasickiemu o zapłacenie zaległego czynszu najmu w kwocie 17 zł. w. a. z pn., pod dniem 21 lutego 1887 do l. 3254 wniesiony termin do ustnej rozprawy według postępowania drobiazgowego na dzień 22 kwietnia 1887, o godzinie 9tej z rana wyznaczony i pozwanemu Ferdynandowi Stasickiemu kurator ad actum w osobie adwokata krajowego dr. Regera ustanowiony został.

Wzywa się przeto pozwanego Ferdynanda Stasickiego, aby ustanowionemu kuratorowi przed powyższym terminem potrzebna informacyę udzielił, lub innego zastępcę ustanowił i sądowi oznajmił, gdyż inaczej skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Przemyśl, 2 marca 1887.

L. 33021. (2838 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że na żądanie Reginy Dorczakowej wdrożonem zostało postępowanie celem wykazania, że Franciszek Dorczak gospodarz gruntowy z Libiąża Wielkiego w powiecie Chrzanowskim, zmarł dnia 16 października 1873 na cholerę.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby o Franciszku Dorczaku jaką wiadomość mieli, aby o tem w ciągu trzech miesięcy sądowi, lub ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Myszkowskiemu w Chrzanowie donieśli, po upływie bowiem tego czasu na prośbę pozostałej wdowy Reginy Dorczakowej dorzeczonem będzie, czy dowód na zaszłą śmierć Franciszka Dorczaka został wykazany.

Kraków, 24 marca 1887.

L. 10892. (2665 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Jakóba i Franciszkę Machowskich z życia i miejsca pobytu nieznanych, a na wypadek ich śmierci niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców tychże. że kuratorem dla nich adw. dr. Błażejowski, z zastępstwem p. adw. dr. Feilesa ustanowiony został z przyczyny wytoczonego przeciw nim przez Józefa Wiedenia pozwu o zapłacenie 51 złr. 71 cnt. w. a., że przeto ich rzeczą będzie kuratorowi temu potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać.

Lwów, dnia 19 marca 1887.

L. 4081. (2782 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Butwynyka iż dla niego ustanowił kuratorem ad actum w osobie Oleksy Korowca i temuż doręczył uchwałę tabularną z 15 marca 1886 l. 3607, zezwalając na wpis prawa własności do parceli gr. 1316/1; wykazem hipotecznym 1028 gminy Batiatycze objętej.

Mosty wielkie, 9 września 1886.

Z. 3665. (2959)

Beim Samborer k. k. Kreis- als Handelsgerichte ist die Firma: „Salzhandel und Export Isak Turteltaub in Dolina" in das Handelsregister für Einzelnfirmen eingetragen worden, die Firma wird durch den Firmainhaber selbst gezeichnet.

Sambor, am 29. März 1887.

L. 18225 (2804)

Ponieważ uchwała z dnia 21 maja 1886 l. 12854, którą postanowiono firmę „Jan Feik" z rejestrów handlowych jako zgasła wykreślić. stała się prawomocną, przeto ck. sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zarządza wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „Jan Feik" który p. Emil Heider jako właściel handlu korzennego w Krakowie tylko do końca roku 1881 był uprawniony używać.

Kraków, 9 lipca 1886.

L. 5925. (2840 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Wachtla z Rzeszowa, że galicyjski Zakład kredytowy ziemski w Krakowie wniósł w dniu 3 października 1885 do l. 6941 prośbę o zaintabulowanie w stanie biernym sumy 6000 zł. na realności h. 71 C. 3 l. k. 78 gm. kat. Rzeszów objętej, zaintabulowanej, że suma ta pożyczkowa 6000 zł. zapisaną zostaje jako kaucya na zabezpieczenie możliwych pretensyi z prc. listów zastawnych przez Zakład wydawanych, na którą to prośbę zapadła dnia 15 października 1885 l. 6941 uchwała doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Reinesowi z Rzeszowa, co się niniejszym edyktem w tym celu ogłasza, aby niewiadomy z miejsca pobytu Józef Wachtel albo ustanowionemu kuratorowi ze swej strony polecenia udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Rzeszów, dnia 26 sierpnia 1886.

L. 434. (2841 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych którzyby sobie rościli prawo do wierzytelności hipotecznej w stanie biernym dóbr Klecza dolna w okręgu c. k. sądu miejsko delegowanego powiatowego w Wadowicach położonych l. wykaz. hipotecz. 266 objętych obecnie Franciszka Neumayera własnych na rzecz Elżbiety Pindelowej w sumie 600 zł. w. a. z przynależytościami intabulowanej na mocy wyroku c. k. sądu szlacheckiego w Tarnowie z dnia 28 grudnia 1832 l. 15-58 i Trybunału apelacyjnego z dnia 12 czerwca 1833 licz. 8898 w sprawie Elżbiety Pindelowej przeciw Joannie z Dziembowskich Duninowej, by się temi prawami do tutejszego sądu w 28 przeciągu jednego roku, to jest najdalej do końca kwietnia 1888 zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu prawo zastawu dla owej pretensyi w sumie 600 zł. w. a. z przynależytościami umorzone i ze stanu biernego dóbr Klecza dolna na ponowne żądanie podającej Krystyny Ostrzeszewiczowej wykreślone zostanie.

Wadowice, 12 marca 1887.

L. 3506. (2676 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w sporze pisemnym Jana Franciszka Stawa 3 imion bar. Konopki przeciw spadkobiercom ś. p. Teodora Broniewskiego i współnikom o wykreślenie sumy 2000 zł. m. k. z przyn. i nadciężarami z większej sumy 27000 zł: m. k., pochodzącej ze stanu biernego połowy dóbr Wietrzychowice z przyn. zawiadamia pozwanych niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Haldzińskiego i niewiadomych wspólników nieistniejącej już firmy „Wiener Grosshandlungshaus Arnstein et Eskeles", iż dla nich kuratorem p. adw. dr. Jana Mikucińskiego, substytucyą p. adw. dr. Jana Steca i do wniesienia obrony na pozew de praes. 8 marca 1887 l. 3506, 90-dniowy termin wykreślił.

Wzywa się przeto powyższych pozwanych, aby kuratorowi objaśnień do obrony służących w tym terminie udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie przypisaćby musieli.

W Tarnowie, 17 marca 1887.

Z. 3229. (2962 1—3)

Beim hiesigen Gerichte hat Maria Maier wider Julia Knacz eine Klage pto 33 fl. 72 kr. überreicht, worüber zur öffentlichen mündlichen Verhandlung der Termin hiergerichts auf den 21. April 1887 um 8 Uhr V. M. angeordnet und H. Advo. Dr. Buczyński in Stanislau zum Kurator der Belangten bestellt werde.

Die Belangte hat am Termine entweder selbst zu erscheinen oder einen Bevollmächtigten dem Gerichte namhaft zu machen oder die Behelfe dem Curator mitzutheilen.

Stanislau, am 20. März 1887.

L. 4004 (2756 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. S. II we Lwowie jako władza spadkowa po ś. p. Marcinie Wiszniowskim zmarłym w Zimnowodzie 11 maja 1865 bez rozporządzenia ostatniej woli wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Annę Wiszniowską jako powołaną do tego spadku z ustawy, ażeby w ciągu roku od dnia dzisiejszego się zgłosiła lub pełnomocnika ustanowiła, po bezskutecznem bowiem upływie tego terminu rozprawa spadkowa z kuratorem dla niej w osobie Wawrzyńca Pastuszczaka zamianowanym przeprowadzoną i część spadkowa na nią przypadająca w depozycie sądowym przechowaną zostanie.

Lwów, 16 marca 1887.

L. 7521. (2689 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Herzlowi Singerowi, że celem doręczenia mu uchwały tusądowej z dnia 7 lipca 18S1 do l. 2159 w sprawie egzekucyjnej Jerzego Patrija przeciw Jakubowi i Sucherowi Hillmanom i Izakowi Knoll o 1060 zł. wa. zpn. ustanowiony został na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Seinwel Seinfeld w Perehińsku.

Wzywa się zatem Herszla Singera, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki dowodowe dostarczył, lub innego rzecznika tutejszemu sądowi wymienił, gdyż inaczej wynikłe z tąd skutki sam sobie przypisze.

Rożniatów, dnia 25 grudnia 1886.

L. 2130. (2650)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie w regestrze handlowym firm spółkowych, iż do firmy „Mühlsteins & Spindels Söhne“ w Kałuszu z dniem 10 lutego 1887 Moses Spindel, kupiec w Nowym Kałuszu zamieszkały, jako spólnik jawny przystąpił, że prawo podpisywania i zastępywania tej firmy przysługuje wszystkim trzem spólnikom jawnym: Seligowi Mühlstein, Süsie Spindel i Mosesowi Spindel łącznie, że spólnicy ci będą podpisywać firmę w ten sposób, że pod napisanemi lub stampiglią wyciśniętemi słowami: „Mühlsteins & Spindels Söhne“ następują podpisy rzeczonych trzech spólników, a to pełnem nazwiskiem i początkową literą imion.

Stanisławów, 23 lutego 1887.

L. 1166. (2649 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Weinrichta, a w razie jego śmierci, jego nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 28 lutego 1887 l. 1166 pozwu o uznanie pretensyi do poboru kwoty 6 dukatów cesarskich miesięcznie w stanie biernym majętności Maksymówka l. wyk hip. 278 c 2, 3 i w stanie biernym majętności Gaj l. w. hip. 279 c. 2, 3 na rzecz Tomasza Weinrichta zaintabulowanego za zgasłe przez przedawnienie i wykreślenie takowego, ze stanu biernego tychże dóbr celem zastępywania pozwanego, względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. p. Holcer z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Madeyskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego, a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w razie przeciwnym wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Brzeżany, 12 marca 1887

Kuratele.

L. 1437. (2878 2—3)

Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 5 marca 1887, l. 2845 uznaje się Hryńka Kourz z Myszkowic marnotrawcą i kuratorem dla niego ustanowiono Iwana Łazutę, gospodarza z Myszkowic.

C. k. sąd powiatowy.
Mikulińce, 19 marca 1887.

L. 216 (2913 2—3)

Nuchim Genser z Trembowli został sądownie uznany za obłąkanego. Kuratorem ustanowiono Dawida Gensera w Trembowli.

C. k. sąd powiatowy
Trembowla, 30 stycznia 1887.

L. 8790 (2914 2—3)

Piotr Mikołajenko lat liczący 42 zarobnik w Trembowli został uznany sądownie za umysłowo niedołężnego. Kuratorem Roman Naczewski.

C. k. sąd powiatowy
Trembowla, d. 30 listopada 1886.

L. 4343 (2937 2—3)

Jan Motyka z Płazy został uznanym uchwałą ck. sądu krajowego w Krakowie z dnia 24 marca 1887 l. 7663 za marnotrawcę.

Kuratorem tegoż jest Ludwik Gregorski z Płazy.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów, 12 kwietnia 1887.

L. [illegible]90 (2940 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do publicznej wiadomości, iż Michał Kozioł właściciel gopodarstwa rustykalnego w Ryglicach uznany został uchwałą ck. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 17 marca 1887 l. 3940 za marnotrawnego, a uchwałą t. s. z dnia dzisiejszego ustanowiony został dla niego kurator w osobie Jana Bardo z Ryglic sąsiad Michała Kozła.

Tuchów, 30 marca 1887.

L. 10912. (2849 3—3)

Hryń Szpigulski z Horożany wielkiej uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Andruch Kroczak z Horożany wielkiej.

Komarno, dnia 20 listopada 1886.

L. 6424 (2963 1—3)

Walentego Mężyka z Łęgu za marnotrawcę uznano a kuratorem dlań Jana Wardzałę ustanowiono.

Tarnów, 22 marca 1887.

Konkursa.

L. 2486 (2897 2—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy do 20 maja 1887 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 14 kwietnia 1887.

L. 2938 (2973)

Posada naczelnika tabuli krajowej i miejskiej w IX. klasie rangi jest przy sądzie krajowym w Czerniowcach opróżniona.

Podania kompetencyjne mają być do Prezydyum ck. sądu krajowego w Czerniowcach do 6 maja 1887 wniesione.

Lwów, 18 kwietnia 1887.

L, 1143 (2971)

Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn potrzebuje dyurnisty piszącego pięknie po polsku i po niemiecku i biegłego w manipulacyi kancelaryjnej za wynagrodzeniem 1 złr. dziennie.

Ubiegający się zechcą się osobiście w dyrekcyi zgłosić.

Lwwów, 19 kwietnia 1887.

Upadłości.

L. 1287 (2829 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem. że w sprawie krydalnej i Markusa Zelnika, kramarza przy ulicy Serbskiej l. 2 we Lwowie w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego c. k. Radcy sądu krajowego p. Nemetyego został zamianowany komisarzem konkursowym ck. sekretarz sądu krajowego p. Rotkowski.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1887.

L. 38. (2808 3—3)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi, zgłoszonych do masy konkursowej Hersza Katza, postanawiam termin na 22 kwietnia 1887, godz. 10 rano w B. V.

Kołomyja, 29 marca 1887.
Komisarz konkursowy.

L. 13994 (2974)

Podpisany komisarz konkursowy upadłości Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, zaw. niniejszem wszystkich wierzycieli tej masy, że przedłożoną przez jej zarządcę na dniu 31 marca 1887 drugą repartycyę majątku masalnego. projektującą rozpłacenie pomiędzy wierzycieli III. klasy drugiej i ostatniej a mianowicie 3 5 2 prc. dywidendy, u podpisanego komisarza konkursowego, lub też u p. zarządcy masy przejrzeć i w odpisie podjąć mogą, dalej, że ewentualne zarzuty przeciw tej repartycyi ustnie lub pisemnie lecz najdalej po dzień 4 maja 1887 u podpisanego komisarza konkursowego wniesione być winny, nareszcie, że na wypadek wniesienia także zarzutów, do rozprawy nad takowemi i do ostatecznego ustalenia repartycyi termin w biurze komisarza konkursowego na dzień 9 maja 1887 godzinę 10 z rana wyznaczonym zostaje, na którym oprócz p. zarządcy tegoż zastępcy i członków wydziału, tudzież zarządu upadłego Stowarzyszenia, wszyscy też wierzyciele tej masy, ci zaś pod rygorem §§ 256 i 181 ust. konk. stanąć mają.

Lwów, 14 kwietnia 1887.

L. 9400 (2975)

C. k. sąd krajowy jako sąd konkursowy podaje do wiadomości, że na podstawie wyboru 24 lutego 1887 dokonanego p. Izydor Pruchnik zarządcą masy rozbiorowej Michała Kramera zamianowany został.

Lwów, 24 marca 1887.

Doniesienia prywatne.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1848.

---

poleca

Wypożyczanie naczynia stołowego

z porcelany i szkła

etażer i koszów na owoce, oraz **noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.**

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwa bale.

Tylko WINA LECZNICZE

wyrobu

Karola Mikolascha

aptekarza we Lwowie,

z pomiędzy wielu innych krajowych i zagranicznych zaszczycone zostały świadectwami uznania ich nadzwyczajnej dobroci i skuteczności przez najpierwsze powagi na polu kliniczno-lekarskiem w Wiedniu, w Krakowie, we Lwowie i w Czerniowcach.

Skład tych win leczniczych, mianowicie: **wina hiszpańskiego chinowego—chinowo-żelazistego—pepsinowego—peptonowego i rumbarbarowego,** i napojów dla chorych, **i rekonwalescentów,** t. j. **Koniaku, Malagi,** Tokaju, w aptece pod gwiazdą Piotra Mikolascha we Lwowie, jakoteż we wszystkich aptekach znaczniejszych Monarchii austro-węgierskiej.

Wystrzegać się naśladowań i fałszerstw! 245 29—3

---

50 lat powodzenia  41 Medali

MASTYKS czyli KIT P. L'HOMME-LEFORT

Jedyny, jaki przyjęty został na wystawach powszechnych w roku 1867 i 1878; uznany za najlepszy przez wszystkich ogrodników we Francji. ***Do szczepienia drzew na zimno i do zagajania ran na drzewach i na wszelkich krzewach.*** (Do zastósowania go dostateczny jest nóż lub łopatka.) — Fabryka w Paryżu: **40, rue des Solitaires, PARIS.**

We *Lwowie* dostać można w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w *Krakowie* w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Siedleckiego; w Poznaniu w aptece D[ra] Mankiewicza.

We *Lwowie* skład główny w magazynach **P. K. MIKOLASCHA,** i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM

Przez **CH[les] FAY,** Fabrykant Perfum

PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Majątek ziemski

pół mili od stacyi kolei Olszanica, w powiecie Liskim, jest zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia.

Bliższej wiadomości udzieli Wny **Wł. Wiktor, Wola p. Zarszyn. — Pośrednictwo wykluczone.** 2858 4—6



CHOROBY ZARAŹLIWE

Niedawne lub zadawnione, skrofuły, choroby skórne (liszaje, wyrzuty, strupy, trąd) i inne cierpienia naskórne, spowodowane zanieczyszczeniem i zepsuciem krwi. Wrzody, gruczoły, reumatyzm, rany, wrzody w ustach i w gardle, nabrzmienia, narośle na kości, strum, niemoc i drugorzędne i trzeciorzędne peryody syfilisu nabytego lub dziedzicznego.

Leczenie niezawodne i radykalne chorób najbardziej zastarzałych i najuporczywszych, nieustępujących przed żadną metodą lekarską, [illegible] przez użycie.

BISZKOPTÓW OLLIVIER

Jedyne potwierdzone przez Akademję Medyczną w Paryżu

Jedyne upoważnione przez rząd francuski.

Jedyne, jakich używają w szpitalach Paryskich.

24,000 FRANKÓW NAGRODY NARODOWEJ

Lekarstwo to, bardzo przyjemne w smaku, zalecane od lat przeszło 60 przez najznakomitszych lekarzy, jako najskuteczniejszy znany dotąd środek przeczyszczający krew, jest jedynem w całym świecie, jakie otrzymało wyżej wymienione tytuły i oznaki honorowe, co dowodzi jego znakomitej skuteczności.

Pod dobroczynnym wpływem tych biszkoptów apetyt powraca, funkcye żywotne przychodzą do normalnego stanu, a po kilku tygodniach leczenia chorzy spostrzegają, że wszystkie przypadłości chorobliwe nikną i zdrowie, choćby najmocniej podkopane przez zepsucie i zanieczyszczenie krwi, przychodzi do normalnego stanu.

Skład główny: **62, RUE DE RIVOLI, w** *Paryżu.*

Dostać można we Lwowie w aptece p. K. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Nahlika; w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Cena za wielką butelkę oryginalną Złr. 1.25 kr.



Nasza Złotówka

i

POMARAŃCZÓWKA

są napoje smaczne i **strawne w najwyższym stopniu,** nabyte przez destylowanie najszlachetniejszych owoców.

Można je nabyć we wszystkich lepszych sklepach korzennych.

Amsterdamer Liqueur-Fabrik-Commandit-Gesellschaft in Mödling bei Wien.

HERBATA

KAROL BAYER

Lwów

przy ul. Krakowskiej l. 11.

poleca wyborną

HERBATĘ

funt (1/2 kilo) po 1 złr. 50 ct., 2 złr., 2 złr. 50 ct., 2 złr. 75 ct., 3 złr. 75 ct.

Herbatę w paczkach po cenach składu C. Trauа, c. k. dostawcy nadwornego w Wiedniu. 1841 14—30

HERBATA

Dr. Józef Wiczkowski

b. asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3—5 po południu ul. Skarbkowska l. 4. II. piętro, 2 schody (naprzeciw teatru) 4708

BOURGEAUD Aptekarz 1[ej] Klassy. Dostawca Szpitali paryzkich **20, ULICA RAMBUTEAU, 20, PARYŻ**

NOWE SPECYFIKI NIEZAWODNE PRZECIW CHOROBOM SEKRETNYM

Spieszne uleczenie przez użycie:

KAPSULEK BOURGEAUD Z PASTY LECZĄCEJ

miękich, rozpuszczalnych w pudełkach po 40 Kapsułek dużych i po 80 Kapsułek małych.

Recepta D[r] LIEGEOIS, *Szpitala du Midi w Paryżu.*

Z CZYSTEJ KOPAIWY pod zaręczeniem jedynie używane w szpitalach paryzkich, w pudełkach 40 Kapsułki miękie.

Z ESSENCYI SANTALOWEJ drzewa cytrynowego santałowego, czystej pod zaręczeniem. Kapsułki miękie zawierające 50 centigr: Essencyi santałowej. Pudełka ze 40 Kapsułek zawierają 20 gramów essencyi. Małe pudełeczka zawierają tylko 10 gramów.

Leczenie SUCHOT, SŁABOŚCI PIERSI, OSKRZELI, KASZLU, ZAKATARZENIA, etc.

KAPSULKI Wino i Tran KREOZOTOWE jedyne wypróbowane przez użycie w szpitalach paryzkich wydały nadspodziewanie pomyślne skutki we wszystkich słabościach organów oddechowych.

WINO J. BOURGEAUD z *Chininą, Kakao* i *Malagą* jest **najlepszym środkiem** pożywnym i wzmacniającym.

We *Lwowie* w aptekach pp: K. Mikolascha, Wewiorskiego, **etc.**

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE,  Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,

poleca dobrą i wydatną kawę,

sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej

Kosztuje we Lwowie

1 kilo zł. 1.70 i 1.80

Na prowincyę

4 1/2 kilo zł. 8.70 i 9.15 franco. (4 29—?)

„Niemam wcale tych gatunków kawy, które inni pod nazwą mojego godła ogłaszają.“

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok

1887

nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.,** z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis-à vis, kalesze, półkryte i otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów.